

GŁOSICIEL

Zakliczyński Magazyn Informacyjno - Kulturalny



RADIO
KRAKÓW

ISSN 1231-4641

NR 4 (108)

KWIECIEŃ 2004

CENA 2,20 ZŁ

*Zdrowych, Radosnych
i Wesołych Świąt Wielkanocnych
życzy
Regionalne Centrum Turystyki
i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie*



LEADER
PRICE

SUPERMARKET

RODZINNYCH I SPOKOJNYCH ŚWIĄT WIELKIEJ
NOCY, SMACZNEJ ŚWIEĆONKI, MOKREGO DYNGUSA
ORAZ UDANYCH I ZAWSZE TANICH ZAKUPÓW
CODZIENNIE PRZEZ CAŁY ROK ŻYCZY SWOIM
OBECNYM I PRZYSZŁYM KLIENTOM

LEADER PRICE ZAKLICZYN

U NAS ZNAJDZIESZ PONAD 2000 ARTYKUŁÓW PO STAŁEJ NISKIEJ CENIE
WYPEŁNIJ NIMI SWÓJ ŚWIĄTECZNY KOSZYK I SPRAWDŹ ILE ZAOSZCZĘDZIŁEŚ



*Zawsze
Tanio*

ZAKLICZYN C.H. PRYZMAT

*Zdrowych, spokojnych, radosnych i pogodnych Świąt Wielkanocnych,
zachowania tradycji i wielkotygodniowych zwyczajów,
słonecznej aury, pogody ducha w święta i wszystkie kolejne dni,
życzy naszym czytelnikom Redakcja Głosiciela.*

*Życzenia zdrowych i wesołych Świąt Wielkanocnych
miłego świątecznego nastroju, wzajemnego zrozumienia
i życzliwości w każdym domu, życzy Wójt Gminy Zakliczyn*

*Spokojnych, pełnych radości świąt, Zmartwychwstania Pańskiego,
aby były one dla każdego z nas źródłem nowej nadziei na dalsze nasze życie
życzy Przewodnicząca wraz z Radą Gminy Zakliczyn
Wielce Szanowni Państwo*

*Kompleks Handlowo Usługowy „Pryzmat” uprzejmie dziękuje za przychylne przyjęcie
oraz wiele pozytywnych opinii z jakimi licznie spotykamy się na co dzień.
Życząc Państwu Wesołych, Zdrowych i Szczęśliwych Świąt Wielkanocnych oraz z tej okazji
wszelkiej pomyślności uprzejmie zapraszamy na świąteczne zakupy.
Jesteśmy przekonani iż w licznych świątecznych promocjach i niespodziankach
znajdziecie Państwo odrobinę radości i satysfakcji.*

*Z poważaniem
Właściciele i pracownicy KHU „Pryzmat”*

Radosny Poranek

Wielka Noc – niepojęta, wspaniała
smutek Wielkiego Piątku przetrwała
Kiedy na krzyżu oddał Swe życie –
Jezus, na Ojca zlecenie.
Za świata grzesznego zbawienie.

Po nocy, poranek zawitał nam
dziś z grobu powstał Jezus, nasz Pan.
zwycięzca śmierci, piekła i szatana
promieniujący siłą, jasnością.
Obdarzył nas wzniosłą miłością.

Niech Alleluja dzwony śpiewają,
potęgę Boga wciąż wystawiają.
Niech w ten „Radosny Święty Poranek”
Wielka Nowina popłynie wszędzie,
że Jezus Królem na wieki będzie.

Spieszmy z nadzieją, spieszmy z weselem,
gdzie Chrystus czeka w ślicznym kościele.
Czeka z miłością w głównym ołtarzu –
Promienny, w blasku niezmierniej Chwały
Syn Boży, Pan Zmartwychwstały.

O Zbawicielu umiłowany,
przez całe wieki z czcią uwielbiany.
Okaz Swą litość, błagamy Ciebie –
Przez Twoją Mękę, Cud Zmartwychwstania
Ześlij Ojczyźnie – Dar Pojednania.

Emilia Kasprzyk

GŁOSICIEL – Zakliczyński Magazyn Informacyjno-Kulturalny.

Wydawca: Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa, Kulturowego
w Zakliczynie, Redagują: Redaktor Naczelny: Krzysztof Chmielowski,
Współpraca: Ryszard Okoński, O.W. Szerba, Foto: Stanisław Kusiak,
Krzysztof Chmielowski, Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn,
Rynek 1, fax. (014) 66 53 445; tel. (014) 628 3330, 628 3331.

Najszyszy kontakt z redakcją: tel. 0 601 744 690,
e-mail: rcidk@poczta.onet.pl, WWW: www.zakliczyn.pl.

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic,
32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470.

Materiał do edycji numeru zatwierdziła Społeczna Rada Programowa
na swym posiedzeniu dn. 2 kwietnia 2004 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, listów oraz
tekstów autoryzowanych.

GŁOSICIEL należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.

Redakcja „Głosiciela” pragnie poinformować wszystkie osoby, oddające ma-
teriały do druku, że terminem ostatecznym ich dostarczenia jest 20 dzień
każdego miesiąca przy rękopisach i 25 dzień każdego miesiąca w przypadku
materiałów oddawanych na dyskiecie. Materiały otrzymane po tych termi-
nach ukażą się w kolejnym wydaniu „Głosiciela”. Materiały należy składać w
Redakcji „Głosiciela” w budynku ratusza.

SPIS TREŚCI

WIEŚCI GŁOSICIELA	4
Środki z SAPARD dla gminy	4
190 tys dla gminy	4
Biuro senatora Sztorca w Zakliczynie	7
Konkurs na nazwę Centrum Handlu i Usług rozstrzygnięty!!!	8
IX Konkurs Piosenki Maryjnej w Ratuszu	9
Niecodzienne wydarzenie w Ośrodku Zdrowia w Zakliczynie !!!	9
Tradycje wielkanocne	11
INFORMACJA	12
Kolejne dni otwarte szkoły	13
Pomoc dla rodziny z Jamnej - przekazano 27 tysięcy złotych	18
Pryzmat - otwarty	19
Napisali do Nas o Nas	22
Unia Tarnów potęgą polskiego żużla !!!	24
Podsumowano roczną działalność	24
Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Bez Barrier”	26
Uwaga azbest	28
Z Zakliczyna do Bronowic Wielkich	28
Złoty Jubileusz Kapłaństwa Ojca Szczerby	30
Jan Juszkiewicz - inżynier z chłopskim rodowodem	33
Aneks i uzupełnienie do artykułu „Głosiciela” pt. „Józef Budzyn - pierwszy wójt Gminy Zakliczyn”	33
Kasy Wzajemnej Pomocy	34
Józefa Budzyn - Nowakowa	35
Zabaw się w pisanek - kolory leczą	36
Ze sportu szkolnego	37
Nasze zdrowie - łagodny przerost gruczołu krokowego	41
Portfolio	42



WIEŚCI GŁOSICIELA

Będą realizowane cztery zadania z Programu SAPARD

Wiele powodów do radości w ostatnim czasie może mieć wójt gminy Kazimierz Korman wraz kilkoma pracownikami UG, którzy przygotowywali dokumentację na cztery zadania do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i Programu SAPARD. W marcu okazało się, że wszystkie złożone z Gminy Zakliczyn wnioski zostały pozytywnie ocenione. Łączny koszt planowanych inwestycji kosztować będzie 1.400 mln złotych. Dotacja z SAPARD-u czyli środków z zewnątrz to ponad 1.040 mln złotych. Stanowi to 75 % kosztów inwestycji, reszta 25% czyli ok. 350 tys. to środki gminne. Do zadań z tych należą: Budowa drogi gminnej Paleśnica – Dzierżaniny, „Kowioły”, Budowa drogi gminnej w Gwoźdźcu, Przebudowa drogi gminnej Stróże- Wesół – Filipowice oraz Budowa kanalizacji sanitarnej Zakliczyn – Lusławice. Niedawno odbyły się już przetargi na powyższe zadania. Ogólny koszt budowy drogi gminnej Kowioły Paleśnica – Dzierżaniny wyniesie: 183.320 tys.

Budowa drogi gminnej w Gwoźdźcu 277.888 tys., budowa drogi gminnej Wesół – Stróże Filipowice wyniesie 139.771 tys. Czwarte zadanie budowa kanalizacji sanitarnej Zakliczyn – Lusławice kosztować będzie 777.484 tys. Jak dowiedziałem się od wójta gminy, pierwsze prace ruszą już w drugim kwartale 2004 roku.

190 tysięcy złotych od premiera na usuwanie skutków powodzi w gminie

To kolejne środki pozabudżetowe, jakie Gmina Zakliczyn otrzymała z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z przeznaczeniem na usuwanie skutków klęsk żywiołowych które w ostatnich latach nawiedziły nasz region. 138 samorządowców z Małopolski podczas spotkania z premierem w Tarnowie otrzymało promesy na niemal 22 miliony złotych. Najwięcej otrzymała gmina Pleśna. 300 tysięcy z rąk premiera odebrał wójt Stanisław Sorys. Po 120 tysięcy otrzymali starosta powiatu tarnowskiego Michał Wojtkiewicz oraz burmistrz Tuchowa Mariusz Ryś, promesę na 190 tysięcy odebrał wójt Kazimierz Korman, wójt Rzepiennika Strzyżewskiego Kazimierz Fudala dostał zapewnienie na 200 tysięcy, Gmina Gromnik 150 tysięcy. Za przeznaczenie środków dla Małopolski w imieniu samorządowców premierowi dziękował obecny na spotkaniu, wojewoda Jerzy Adamik.

Premier Leszek Miller na ziemi tarnowskiej

W dniu 15 marca Premier Leszek Miller gościł w Małopolsce w Tarnowie i regionie tarnowskim. Wraz z premierem do Tarnowa przybyli: minister kancelarii premiera Marek Wagner, były minister MSW Krzysztof Janik, wojewoda Małopolski Jerzy Adamik, starostowie, burmistrzowie i wójtowie z Małopolski. Podczas spotkania z samorządowcami na konferencji w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim premier potwierdził samorządowcom tzw. promesy sumę bli-

sko 22 mln z rezerwy celowej budżetu państwa, która przeznaczona zostanie na usuwanie skutków powodzi w Małopolsce. Poinformował, że dodatkowe 75 mln zł jeszcze w tym roku ma być przekazane przez rząd na zabezpieczanie osuwisk, gdyż w jego kancelarii powstaje program zabezpieczania osuwisk, „Wizję lokalną” skutków powodzi i prac związanych z ich eliminacją premier przeprowadził w Rzepienniku Strzyżewskim. Tam w lipcu 2001 roku gwałtowna ulewa zniszczyła centrum zalewając kilkadziesiąt budynków. Bez pomocy i środków z zewnątrz nie wiele dało by się zrobić mówił do premiera wójt Rzepiennika Kazimierz Fudala. Podczas konferencji odbywającej się w budynku MUW premier podziękował zebranych samorządowcom z regionu tarnowskiego za sprawne usuwanie skutków powodzi. Mając świadomość, że zniszczenia w tym regionie były ogromne, premier większą część środków przeznaczył właśnie na Małopolskę. Zebrani wójtowie twierdzili zaś iż potrzeby nadal są duże i liczy się każdy grosz. Oszacowane zniszczenia dokonane przez falę wody w 2001 roku wyceniono na ponad miliard złotych. W spotkaniu z premierem uczestniczył także wójt Gminy Zakliczyn Kazimierz Korman. Z rąk Prezesa Rady Ministrów Leszka Milera otrzymał 190 tys. z przeznaczeniem na odbudowę infrastruktury drogowej w Gminie Zakliczyn. Na najbliższej Sesji RG, radni zadecydują o sensownym przeznaczeniu środków na najpotrzebniejsze zadania związane z usuwaniem skutków klęsk żywiołowych. Rano podczas jazdy na spotkanie w Tarnowie na obwodnicy Bochni do-

SEKRETARZ STANU
SZEF KANCELARII PREZESA RADY MINISTRÓW

Marek Wagner

Warszawa, 2004.02. 27

BSP. 340-7(163)/04

Pan
Kazimierz KORMAN

Wójt Gminy Zakliczyn
woj. małopolskie

Uprzejmie informuję, że w ramach podziału środków na usuwanie skutków klęsk żywiołowych przewiduje się dofinansowanie w 2004 roku zadania pn.:

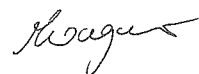
1. „Odbudowa infrastruktury drogowej”.

Wysokość dotacji wynosić będzie nie więcej niż 190.000 zł i nie może przekroczyć 80% wartości zadania po przetargu.

Dotacja ta zostanie potwierdzona w formie umowy podpisanej z jednostką samorządu terytorialnego po przekazaniu przez nią dokumentów określonych w załączniku nr 1. pkt. I. Nie przekazanie powyższych dokumentów do dnia 30 czerwca 2004 roku będzie oznaczało rezygnację z przyznanego wstępnie dofinansowania.

Podmioty, które otrzymają dofinansowanie zobowiązane są do przedstawiania rozliczenia zadania w całości i sprawozdania w zakresie wydatkowania środków finansowych zgodnie z załącznikiem nr 1 pkt. II.

Jednocześnie informuję, że całość dokumentacji należy składać do Biura ds. Usuwania Klęsk Żywiołowych Zespół ds. Dorzecza Wisły w Krakowie.



Kancelaria Prezesa Rady Ministrów
Biuro ds. Usuwania Klęsk Żywiołowych
Zespół ds. Dorzecza Wisły
ul. Szlak 73; 31-153 Kraków
tel. (012) 632-96-75
fax. (012) 632-94-81

szło do groźnego wypadku kolumny rządowej. W wypadku w wypadku zderzyły się trzy samochody z kolumny rządowej, w kolumnie nie było premiera, który w podróż do Tarnowa udał się rządowym śmigłowcem. W karambolu, ucierpiało kilka osób i zniszczonych zostało kilka samochodów.

Na egzaminy do Zakliczyna

Kilka dni temu w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie w jednym z pomieszczeń na parterze szkoły oddano do użytku pięknie urządzonej, nową drugą kuchnię wraz z nowoczesnym wyposażeniem i sprzętem. Z propozycją stworzenia tak profesjonalnie przygotowanego pomieszczenia przystosowanego do praktyk i egzaminów wyszli nauczyciele i instruktorzy zawodu, a cały pomysł poparła dyrekcja szkoły. Środki na zagospodarowanie sali i wyposażenie przekazało Starostwo Powiatowe, któremu szkoła podlega. Koszt przedsięwzięcia to ponad 30 tysięcy złotych. Dzięki otwarciu tej kuchennej pracowni szkoła otrzymała tzw. akredytację na przeprowadzanie egzaminów czeladniczych dla uczniów szkół i osób z zewnątrz. Jeśli zajdzie potrzeba pod nadzorem Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej przeprowadzane będą egzaminy. Głównie wszystko to zrobiono jednak z myślą o uczniach ZSP w Zakliczynie, gdyż jeśli w szkole nie stworzono by tej sali, uczniowie kilku klas na egzamin musieliby jeździć do innych placówek na terenie Małopolski. Tymczasem na egzaminy do Zakliczyna przyjeżdżać będą mogli inni. Na co dzień w sali nowej kuchni odbywają się zajęcia praktyczne uczniów o specjalnościach gastronom, cukiernik, kucharz. Podczas dni otwartych szkoły uczniowie ZSP prezentowali swoim następcom z gimnazjum wyposażenie oraz częstowali ich przygotowanymi potrawami. Powstanie nowoczesnej sali kuchennej to kolejny przejaw w najlepszym wydaniu nowoczesnych działań Dyrekcji ZSP. Coraz bardziej nabierają brzmienia wypowiedziane przed kilkoma miesiącami słowa dyrektora szkoły mgr Jerzego Soski, iż „My już jesteśmy w Europie a nawet ją wyprzedziliśmy”.



Nowa pracownia do egzaminów

Kino „Melsztyn” reaktywowane

W dniu 18 marca w sali widowiskowej ratusza odbyła się uroczysta inauguracja działalności Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Melsztyn”. Podczas inauguracyjnego spotkania dyrektor RCTiDK zaprezentował nowo zakupiony sprzęt i możliwości techniczne kina elektronicznego. Rolę sali ki-



Goscie spotkania inauguracyjnego



Pożegnano Krystynę Pytlík



Podziękowano za pracę p. Agacie Nadolnik

nowej spełniać będzie największa sala widowiskowa ratusza. W uroczystej inauguracji powrotu kina „Melsztyn” wzięło udział ponad 50 zaproszonych gości, między innymi przybył wójt z małżonką, przewodnicząca Rady Gminy z mężem, radni, przedsiębiorcy, dyrektorzy szkół i inni zaproszeni goście. W czasie inauguracji pożegnano odchodzącą na emeryturę pracownicę RCTiDK panią Krystynę Pytlak, oraz podziękowano za pracę jako wolontariuszce pani Agacie Nadolnik. Klub Ratuszowy przygotował na tę okazję specjalne nakrycie stołu, a spotkanie zakończyła projekcja filmu. Aby wszystko odbywało się w całkowitej zgodności z prawem, RCTiDK zawarło umowę z ZAIKS-em na legalne odtwarzanie filmów. Uroczysta inauguracja kina odbyła się w bardzo miłym i serdecznym nastroju.

Mirosław Banach przewodniczącym

Członek Zarządu Powiatu Tarnowskiego Ziemskiego kilka dni temu został przewodniczącym Platformy Obywatelskiej w tarnowskim powiecie ziemskim. Mirosław Banach na zjeździe był jedynym kandydatem na stanowisko prezesa. Wybrano także 25 osobową Radę Powiatu PO. Nowy prezes to doświadczony samorządowiec i polityk. Za najważniejsze zadania uznaje rozbudowę struktur PO w powiecie oraz wystawienie kandydata z okręgu do Parlamentu Europejskiego.

Więcej etatów w Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowie

W tym roku tarnowscy strażacy zawodowi otrzymali od wojewody 41 nowych etatów. Nowi strażacy nie rozpoczęli jednak do dziś służby w Tarnowie, choć etaty przyznano już od 1 stycznia. Do dziś trwa jeszcze nabór na strażaków i będzie trwał on do kwietnia. Następnie prowadzone będą szkolenia po czym nowi strażacy rozpoczną pracę. Nie małe są koszty wyposażenia i ubioru strażaków. Dużą kwotę stanowią płace i pochodne od wynagrodzeń.

Po wcieleniu do służby grupy nowych 41 osób, Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej powiększy swoje szeregi do liczby 168 strażaków. Do czasu wybudowania drugiej jednostki ratowniczo-gaśniczej dla Tarnowa i nowej jednostki straży pożarnej przy ulicy Błonie, część naszych strażaków będzie tymczasowo stacjonować w jednostce w „Azotach”. O działalności PSP i sprawach związanych z OSP mówili podczas zebrań sprawozdawczych w jednostkach OSP, komendant PSP w Tarnowie Andrzej Mróz oraz kapitan Krzysztof Moskal. W Zakliczynie jednym z ważniejszych zagadnień na najbliższy okres była sprawa tworzenia oddziału zamiejscowego PSP. Komendant Trytek stwierdził, iż szykuje się niebawem decyzja o stworzeniu filii w jednej z gmin powiatu. Najbardziej sensownym z racji położenia i usytuowania było by powstanie takiej filii w Gminie Zakliczyn, a nie w Tuchowie lub w Gromniku o czym coraz głośniej słychać. Kapitan Krzysztof Mróz stwierdził jednak, że do dziś nie zapadły żadne decyzje o lokalizacji mającej powstać filii PSP. Przed ostateczną decyzją na pewno dojdzie do konkretnych rozmów z przedstawicielami tych jednostek OSP a nawet z władzami gmin.

Diecezja tarnowska pożegnała biskupa Józefa Gucwę

W poniedziałek 8 marca wieczorem zmarł biskup pomocniczy diecezji tarnowskiej Ks. Józef Gucwa. Uroczystości

pogrzebowe odbyły się 11 marca, Mszę św. żałobną odprawił nuncjusz apostolski w Polsce Ks. Arcybiskup Józef Kołwalczyk i biskup tarnowski Wiktor Skworc. W asyście Mszę św. koncelebroowało kilkudziesięciu duchownych z całej diecezji. W dniu 12 ciało biskupa zostało przewiezione do rodzinnej miejscowości zmarłego biskupa - Konclowej. Tam odbyło się odprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny. Biskup Józef Gucwa zmarł mając 81 lat. W diecezji tarnowskiej pracował od 36 lat. W uroczystościach pogrzebowych zarówno w Tarnowie jak i w Kąclowej wzięły udział setki wiernych.

Odszedł Kardynał Józef Glemp, Abp Józef Michalik przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski

W dniu 18 marca Arcybiskup przemyski Józef Michalik, w trzecim głosowaniu 102 głosami biskupów polskich został wybrany nowym przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski. Wiceprzewodniczącym został metropolita poznański arcybiskup Stanisław Gądecki. Po raz w historii polskiego Kościoła po drugiej wojnie światowej, przewodniczący KEP nie jest prymasem. Z chwilą wyboru nowego przewodniczącego prymas Polski kardynał Józef Glemp zakończył dziesięcioletnie przewodzenie Konferencji Episkopatu Polski i polskiemu Kościołowi. Nowy Przewodniczący wybrany został na pięcioletnią kadencję.

Miliony pielgrzymów

Radio Watykańskie podało, iż w czasie trwania pontyfikatu Jana Pawła II w ciągu ostatnich 25 lat w ogólnych audiencjach udział wzięło ponad 17 milionów osób. Audiencje z racji pór roku i pogody odbywały się zazwyczaj na Placu św. Piotra oraz w Auli Pawła VI. Najwięcej audiencji odbyło się w 1983 roku, najmniej w 1978 roku, kiedy Ojciec Święty obejmował swe rządy w Kościele.

Minimum socjalne nie dla nas – powiedzieli posłowie

Niedawno „Super Express” napisał że Polscy posłowie boją postawić się na miejscu zwykłych Polaków i spróbować przeżyć choć miesiąc za minimum socjalne. Czyli 800 złotych, z tego odliczamy średnie opłaty za czynsz, media, transport. Zostaje jakieś 300 złotych na jedzenie i „fanaberie”. Tyle miałby dostać na miesiąc poseł”.

W eksperymencie chętnych nie było, każdy miał jakąś wymówkę. Wielu powiedziało, że utrzymanie biur poselskich i wiele innych wydatków posła przerasta tę kwotę. Ostatecznie zgodziło się dwóch parlamentarzystów. Jak poinformowała gazeta; „Andrzej Lepper był prawie zdecydowany, Wicemarszałek Tomasz Nałęcz z UP uznał eksperyment za interesujący, lecz powiedział gazecie: „Teraz jestem zbyt zajęty, by mu się poddać: samemu robić zakupy, prowadzić rejestr wydatków. Ale obiecuję, że jak skończy się sprawa Rywina, przemyśle sprawę”. Roman Giertych podkreślił, że długo żył za 600 złotych. „Czy zgodziłbym się żyć przez miesiąc z minimum? Nie, z powodu obowiązków, jakie na mnie ciąży” - wyjaśnił poseł LPR. Pomysł namawiania parlamentarzystów do życia za minimum socjalne narodził się na Słowacji. Deputowana Anna Zaborska zdecydowała się przez miesiąc żyć za 4,5 tys. koron słowackich, czyli około 500 złotych. Za przykładem Słowaczki Anny Zaborskiej poszli deputowani czescy. Wyzwanie podjęło 3 z 281 posłów i senatorów.

Zalety światła

W okresie jesienno zimowym u wielu z nas dają znać o sobie objawy depresji. Dzieje się to w miesiącach od listopada do marca. Objawy to spadek formy fizycznej, nadpobudliwość, przygnębienie i senność. Na ten stan wpływają długie noce, pochmurne dni oraz zdecydowany brak ruchu na świeżym powietrzu. Jak wykazały badania na depresję zimową cierpi znaczny procent ludzi na całym świecie. Najlepszym lekarstwem na wszystkie te dolegliwości jest ruch i słońce.

Po prawa jazdy już na Narutowicza

W ostatnim czasie trwała przeprowadzka Wydziału Komunikacji z ciasnych pomieszczeń w budynku przy placu Sobieskiego do budynku starostwa przy ulicy Narutowicza. Wydział będzie mieścił się teraz w nowszych i większych pomieszczeniach na parterze budynku. Przewidziano także więcej stanowisk do obsługi petentów.

Warto przypomnieć przy tym, że do 31. XII. 2004 roku należy wymienić prawo jazdy wydane pomiędzy 01.I.1984 – 30.IV.1993, do końca 2006 roku należy wymienić prawo jazdy wydane 01.V.1993 – 30.VI.1999. Patrząc na datę ważności należy zwracać uwagę na ostatnią datę wydania dokumentu.

Powrót do tradycji w Woli Stróskiej

W lutym z inicjatywy mieszkańców w Woli Stróskiej odbył się tzw. „Kloc”. Kloc jest tradycyjnym obrzędem obchodzonym od kilkunastu lat przeddzień środy Popielcowej. Nazwa tego obrzędu pochodzi od zasady przeprowadzania zabawy i głównego rekwizytu. Na salę w której odbywa się zabawa wtaczany jest duży klocek drewna. Następnie trzech mężczyzn przebranych za lekarzy łapie jedną z kobiet, sadza ją na „klocu” przywiązuje i „bada”. Przy badaniu, „konsylium lekarzy” ogłasza zebranym na sali osobom, co dolega i jakie lekarstwo trzeba podać, aby kobietę wyleczyć. Pacjentka przetrzymywana jest na klocu dopóki nie wykupi ją jakiś mężczyzna. Często wielu mężczyzn chce wykupić jedną kobietę przez co wartość jej idzie w górę. Zabawie towarzyszy mnóstwo emocji i śmiechu. Po otwarciu nowej świetlicy w remizie w Woli Stróskiej mieszkańcy i świetlicowa, Paulina Owca zapowiadają powrót do dawnych tradycji i organizację wielu imprez kulturalnych nawiązujących do dawnych tradycji w tym także do corocznej organizacji „kloca”.

Dzień Kobiet w remizie

W dniu 8 marca w remizie w Woli Stróskiej odbyło się uroczyste spotkanie z okazji święta kobiet. Spotkanie zorganizowane zostało przez świetlicową Paulinę Owcę, której pomocą przy organizacji uroczystego spotkania służyli strażacy na czele z prezesem OSP Józefem Teperem. Spotkanie rozpoczęło się odśpiewaniem „sto lat” po czym soltyś i prezes Józef Teper złożył życzenia wszystkim licznie zgromadzonym kobietom. Następnie przy skromnym poczęstunku, mieszkanki Woli Stróskiej w miłym nastroju spędziły ten wieczór.

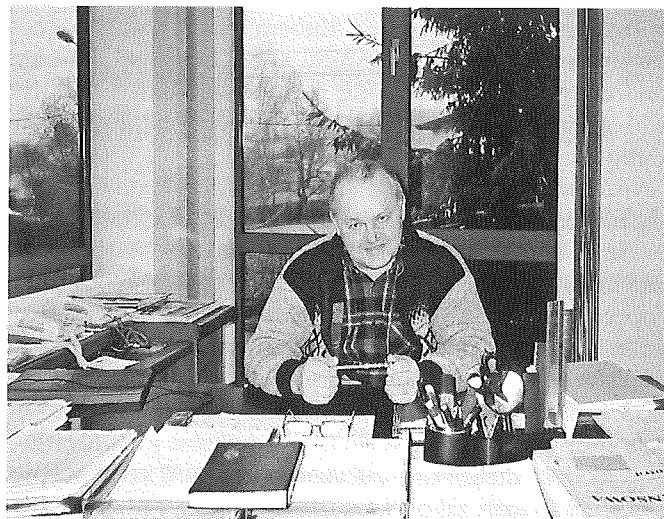
Darowizna od Firmy AGROTECH

Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego pragnie podziękować panu Stanisławowi Gofronowi wła-

ścicielowi firmy Agrotech za dar serca, czyli przekazanie kwoty 100 złotych na spotkanie autorskie pisarza Andrzeja Grabowskiego z dziećmi. **Gorąco Dziękujemy.**

Biuro senatora Józefa Sztorca w zakliczyńskim ratuszu.

W kwietniu w Zakliczynie odbędzie się uroczystość otwarcia biura senatorskiego senatora ziemi tarnowskiej Józefa Sztorca. Biuro usytuowane będzie w pomieszczeniu Burmistrzówki w Ratuszu. W pierwszą środę każdego miesiąca dyżurować będą pracownicy senatora, którzy zbiorą wszelkie interpelacje i wysłuchają problemów z jakimi przyjdą mieszkańcy Gminy Zakliczyn. Odpowiedzialną za prowadzenie Biura Senatorskiego będzie pani Renata Szmucer z Tarnowa. Na dyżurach w miarę możliwości obecny ma być także sam senator. Senator Józef Sztorc to senator kandydujący w wyborach do Parlamentu z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego. Kilka miesięcy temu Zarząd Powiatowy w Tarnowie zdecydował o wykluczeniu Józefa Sztorca z PSL. Do końca nie uzasadnionym powodem było psucie dobrego wizerunku stronnictwa. Wobec tej sytuacji senator odwołał się do obradującego niedawno Kongresu Stronnictwa i podczas zjazdu odwołanie senatora poparło w głosowaniu tajnym 65 proc. delegatów. Zjazd podjął zarazem decyzję, żeby sprawę Józefa Sztorca ponownie rozpatrzyć przed sądem głównym partii. Senator Józef Sztorc uważa, że niebawem zostanie do partii przywrócony. **Pytając senatora o obecną sytuację w kraju senator uznał, że:** Premier Leszek Miller z funkcji powinien odejść był zaraz po katastrofie śmigłowca. Wtedy byłoby to odejście z twarzą i bez większego zamieszania politycznego. W sprawie partii lewicowych senator miał nieco mieszane uczucia, lecz uznał że jeśli zarówno SLD jak i SDPL dobrze się poukłada będą mieli szansę wejść do sejmu kolejnej kadencji. Senator z ubolewaniem wypowiadał się o ciężkiej sytuacji polskiego rolnictwa i służby zdrowia. Otwarcie krytykował rząd za zabieranie i weryfikacje rent u osób które poprzez takie czy inne decyzje rządowe kilka lat temu te renty otrzymywali. Np. przy restrukturyzacji górnictwa czy hutnictwa. Jako działacz i sponsor sekcji żużlowej Unia Tarnów senator liczy a wręcz jest pewny, że Tarnowskie Jaskółki w tegorocznym sezonie odniosą wielki sukces.



Senator Józef Sztorc w prywatnym gabinecie

Powstał pierwszy w Małopolsce Zakład Aktywizacji Zawodowej Osób Niepełnosprawnych

Senator Józef Sztorc właściciel Zakładów Osprzętu elektrycznego „Tarel” prowadzący dotychczas Zakład Pracy Chronionej w Woli Rzędzińskiej utworzył na terenie swojej firmy nowy, pierwszy na terenie Małopolski Zakład Aktywizacji Zawodowej Osób Niepełnosprawnych. W istniejącym zakładzie pracy chronionej dotychczas zatrudnionych było 40% osób niepełnosprawnych w nowoutworzonym zakładzie osoby niepełnosprawne przygotowywane będą do zawodu i zatrudnienia na ogólnym rynku pracy. W zakładzie organizowane będą kursy w zakresie usług i produkcji. Tak więc osoby niepełnosprawne z terenu Małopolski będą mogły zdobyć tutaj zawód a nawet pracę.

Osoby niepełnosprawne stanowiąc będą grupę ludzi dla których podjęcie pracy zawodowej oznaczało będzie nie tylko polepszenie sytuacji finansowej, lecz nade wszystko podniesie poczucie ich własnej wartości. Ich przyszłe zatrudnienie będzie swoistą terapią i wpłynie ku polepszeniu stanu zdrowia. Na właścicieli spoczywa obowiązek nauczania podopiecznych niezbędnych czynności, kontrolowania jakości wykonywanej pracy, oraz czuwanie nad bezpiecznym dojazdem do miejsca pracy. Doświadczenia amerykańskie dowodzą, że pracująca i odpowiednio pilotowana osoba, często usamodzielnia się, pozbywa się dotychczasowych kompleksów i znacznie poprawia się jej stan zdrowia. Niniejszy program oparty jest o doświadczenia wynikające z wieloletniego funkcjonowania systemu tzw. „*Trenerów pracy*” w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Odpowiednio przeszkoleni trenerzy mają za zadanie przełamywać wewnętrzne lęki osoby niepełnosprawnej poprzez poznanie jej predyspozycji i zainteresowań, określają dla swoich podopiecznych optymalny rodzaj pracy. W kolejnym numerze postaramy się na temat zakładu podać więcej szczegółowych informacji.

Klub potrzebuje prezesa !!!

Po rezygnacji na Walnym Zebraniu LKS „Dunajec” Jerzego Soski z funkcji prezesa zarządu klubu, klub poszukuje prezesa. Jak dowiedziała się redakcja Głosiciela, po przeszło miesięcznych poszukiwaniach nie ma chętnych na tą funkcję. Były ponowne rozmowy z dotychczasowym prezesem, lecz z powodu nadmiaru funkcji i obowiązków Jerzy Soska definitywnie odmówił. Nie oznacza to jednak, że całkiem chce rozstać się z klubem. Nadal trwają poszukiwania osoby na prezesa Klubu LKS „Dunajec”, jeśli zarządowi w najbliższym czasie nie uda się nikogo znaleźć, funkcję tą będzie musiał przejąć jeden z członków zarządu klubu.

Ciężkie zadanie w rundzie wiosennej dla LKS Dunajec

Po ciężkich ubiegłorocznych chwilach, kiedy to z LKS Dunajec z różnych przyczyn odeszło wielu zawodników najprawdopodobniej nadszedł czas stabilizacji. Wszystko wskazuje na to, że klub bardzo będzie się starał utrzymać w lidze okręgowej. Niestety po odejściu / Libery, Włodarczyka, Sapały, Ogara, Sobola / pierwsza drużyna seniorów w dużej mierze będzie musiała być uzupełniana zawodnikami juniorów. Zarząd klubu z dużym utęsknieniem czeka na 4 zawodników, którzy to 26 maja zakończą służbę wojskową i wznovią treningi. Będą to: Marcin i Grzegorz Sorysz, Paweł Potok i Piotr

Słowik. Przygotowania do rundy wiosennej trwały niemal całą zimę, od stycznia jednak zespół znacznie częściej trenował na obiekcie hali sportowej. Chcąc pozostać w lidze zespół czeka rzeczywiście ciężka praca, treningi i zaangażowanie podczas gry w meczach ligowych. W rundzie wiosennej I drużynę nadal trenował będzie Mariusz Lasota, juniorów Artur Niemiec, natomiast trampkarzy Jerzy Soska, Antoni Sobol i Szczepan Bolechała. W składzie I drużyny znajdują się: Przemysław Libera, Szczepan Bolechała, Łukasz Oświęcimski, Leszek Kuna, Marek Kwiek, Maciej Motak, Piotr Sacha, Damian Jarosz, Szymon Łekawski, Jarosław Potok, Damian Falkowski, Paweł Skrzęta, Piotr Słowik, Zdzisław Hajduk. Pierwszy mecz LKS Dunajec na boisku w Szczurowej zremisował z KS Ryłowa 1:1. Pierwsza bramka padła z rzutu karnego i strzelił ją dla Zakliczyna Maciek Motak, natomiast wyrównującą bramkę strzelił Andrzej Pabian. Poniżej drukujemy terminy kolejnych rozgrywek.

TERMIN	DATA	GOSPODARZE	GOŚCIE	GODZ.
I	21.03	RYŁOVIA Ryłowa	DUNAJEC Zakliczyn	15:00
II	28.03	DUNAJEC Zbylitowska Góra	DUNAJEC Zakliczyn	11:00
III	04.03	DUNAJEC Zakliczyn	POGON	16:00
IV	10.04	DUNAJEC Zakliczyn	DABROVIA	11:00
V	18.04	SKRZYSZOVIA	DUNAJEC Zakliczyn	12:30
VI	25.04	DUNAJEC Zakliczyn	KRIS SZRENIWA	16:30
VII	01.05	STRAŻAK	DUNAJEC Zakliczyn	16:00
VIII	09.05	POGÓRZE	DUNAJEC Zakliczyn	17:00
IX	16.05	CIEŻKOWIANKA	DUNAJEC Zakliczyn	17:00
X	23.05	DUNAJEC Zakliczyn	RZEWIANKA	18:00
XI	29.05	METAL	DUNAJEC Zakliczyn	17:00
XII	06.06	DUNAJEC Zakliczyn	WIETRZCHOSŁAWICE	18:00
XIII	10.06	ORZEŁ	DUNAJEC Zakliczyn	18:00
XIV	13.06	DUNAJEC Zakliczyn	GOSŁAWICE	17:00
XV	19.06	ODPORYSZÓW	DUNAJEC Zakliczyn	17:00

Konkurs na nazwę Centrum Handlu i Usług rozstrzygnięty!!!

W listopadowym numerze „Głosiciela” właściele powstającego CH i U Państwo Jarosz przy współpracy z redakcją ogłosili konkurs na nazwę nowego obiektu. Do końca lutego napłynęło kilkadziesiąt różnych propozycji z terenu Gminy Zakliczyn, powiatu a nawet z zagranicy. 4 proponowane nazwy zostały nagrodzone nagrodami. Ogłoszenie wyników nastąpiło podczas uroczystego otwarcia CH i U.

1 miejsce i Mini wieżę otrzymał Pan STÓS KRZYSZTOF z Tarnowa za nazwę „**PRYZMAT**”, którą nowe Centrum zostało nazwane.

2 miejsce i Sprzęt AGD otrzymał Wójt Gminy Zakliczyn KAZIMIERZ KORMAN za zaproponowane nazwy: „**DUNAJEC**”, „**MELSZTYN**”, „**SPYTKO**” i „**GULON**”.

3 miejsce i zestaw pamiątek z Polski otrzymają Państwo KAZIMIERZ i WANDA JAROSZOWIE z Webster, stan Massachusetts w USA za nazwy „**JAROSZYN**” i „**JAROSZYŃKA**”

4 miejsce i Bon Towarowy w „**Leader Price**” otrzymała Pani BARBARA GALAS ze Słonej za opracowanie nazwy „**MAESTRO**”.

Organizatorzy konkursu dziękują wszystkim, którzy nadesłali bądź doręczyli swoje propozycje. Pragniemy poinformować, że nie był to ostatni konkurs w Głosicielu organizowany przez nowe CH i U „**PRYZMAT**”

IX Konkurs Piosenki Maryjnej w Ratuszu

Dnia 2 kwietnia o godzinie 10 w sali widowiskowej ratusza odbył się IX Konkurs Piosenki Maryjnej „Siódme Niebo”. W konkursie udział wzięło 118 wykonawców ze Szkół Podstawowych i Gimnazjów z terenu Gminy Zakliczyn. Na konkurs między innymi przybyli uczniowie z Gwoźdźca, Faściszowej, Stróż, Wróblowic, Paleśnicy i Zakliczyna. Wystąpili Oni w trzech kategoriach: soliści, zespoły wokalne ze Szkół Podstawowych, zespoły wokalne z Gimnazjum. Konkursowych uczestników oceniało jury w składzie: Krystyna Szymańska – dyrektor Centrum Ignacego Paderewskiego w Kąsnej Dolnej, Renata Szmucer – dyrektor biura Senatora RP Józefa Sztorca, Stanisław Deś – dyrektor Domu Kultury w Jastrzębi. Podczas wystąpień uczestników konkursu jury w swojej ocenie najbardziej zwracało uwagę na technikę śpiewu, ekspresję wykonania, wrażenie artystyczne i dobór repertuaru. Sami widzowie już po pierwszych wykonaniach wśród solistów za faworyta uznali według siebie Tomasza Kumięga z Faściszowej, a za zespół „Balladę z Zakliczyna” prowadzoną przez pana Adama Pyrka. Na ocenę jury trzeba było jednak poczekać do godziny 13/30. Jak się okazało, odczucie oraz ocena jurorów była zbieżna z oceną publiczności. Wśród solistów I miejsce zajął Tomasz Kumięga z Faściszowej, II Marta Obrzud z Gwoźdźca, III Weronika Suchan także z Gwoźdźca. W kategorii zespołów wokalnych szkół Podstawowych I miejsce zajęli: Zespół „Mała Ballada” z Zakliczyna, II miejsce Zespół Wokalny z Paleśnicy, III miejsce Zespół Wokalny ze Szkoły Podstawowej w Faściszowej. W kategorii zespołów wokalnych Gimnazjów I miejsce zajęli Zespół „Ballada” z Zakliczyna, II miejsce Zespół „Canto” z Paleśnicy. Tegoroczny Konkurs Piosenki Maryjnej został oceniony na wysokim poziomie. Uczestnicy otrzymali dyplomy, oraz nagrody, których fundatorem był senator Józef Sztorc i RCTiDK. Wszyscy uczestnicy od firmy Agrotech – Stanisława Gofrona otrzymali czekolady. Za pośrednictwem „Głosiciela” organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim sponsorom. Za rok kolejny X Konkurs Piosenki Maryjnej na który już dziś wszystkich zapraszamy.



Zespół „Ballada” z Zakliczyna - zwycięzcy konkursu



Zespół gimnazjalistów z Paleśnicy



Zespół z Wróblowic



Jury konkursu

Niecodzienne wydarzenie w Ośrodku Zdrowia w Zakliczynie !!!

W dniu 31 marca 2004 r. do Ośrodka Zdrowia w Zakliczynie przybyła na rowerze jedna z mieszanek Gminy Zakliczyn z miejscowości Kończyska. Nie było by w tym nic szczególnego, gdyby pacjentka nie była w zaawansowanej ciąży. Zgłaszając się na okresowe badanie ginekologiczne okazało się, że pacjentka przyjechała w ostatniej chwili, gdyż po kilku minutach pobytu w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej zaczęła rodzić. Zanim wezwano pogotowie poród przyjeźli dr Wieńczysław Kamiński, położna Danuta Żychowska i Elżbieta Jachym. Poród odbył się w pomieszczeniu badań USG. Szczęśliwej matce urodziła się piękna i zdrowa córeczka. Serdecznie gratulujemy!

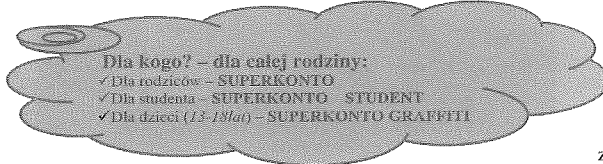


PKO BANK POLSKI
SPÓŁKA AKCYJNA

Agencja nr 70 w Zakliczynie ☎ 665-35-87
Codziennie 8.00-15.30, w każdą sobotę 8.00-11.30

Jeszcze raz o SUPERKONCIE?

- ❖ Jest to Rachunek Oszczędnościowy Rozliczeniowy który umożliwia :
 - przechowywanie środków pieniężnych
 - przeprowadzanie rozliczeń pieniężnych z wyjątkiem rozliczeń dotyczących działalności gospodarczej
 - uzyskanie kredytu odnawialnego lub gotówkowego



- otrzymanie kart bankowych i czeków
- prowadzenie w powiązaniu z nim rachunków walutowych
- otwarcie lokat terminowych

Dzisiaj parę słów o SUPERKONCIE GRAFFITI

Zbliża się czas wakacji, czas wyjazdu naszych dzieci na różnego rodzaju wypoczynek. Wiąże się to z koniecznymi wydatkami, a i coś dziecku trzeba dać (jakieś kieszonkowe). Bezpieczniej będzie, jeśli kieszonkowe będzie na koncie. Rozsądnego zarządzania osobistymi finansami należy uczyć się od najmłodszych lat. W dzisiejszych czasach skarbonka to za mało, a w portfelu młodego człowieka papierowy pieniądz powinien być

zastąpiony plastikowym – czyli kartą PKO GRAFFITI (VISA ELECTRON). Możliwość oszczędzania i korzystania ze zgromadzonych pieniędzy w każdym miejscu na świecie daje młodym ludziom rachunek SUPERKONTO GRAFFITI. Aby skorzystać ze wszystkich zalet rachunku SUPERKONTO GRAFFITI wystarczy, aby młody człowiek udał się w towarzystwie swojego opiekuna do najbliższej placówki PKO BP – takiej np. jak Agencja PKO w Zakliczynie czy Wojnicz. Tam dopełni wszystkich niezbędnych formalności, uzyska potrzebne informacje by rozpocząć samodzielne zarządzanie swoimi finansami.

PRZYPOMINAM Y!!!

Nowy numer rachunku – Nowy Rachunek Bankowy (NRB)

Nowy numer rachunku																									Nowy rachunek										Zamówienie (12)									
2	3	1	0	2	0	8	5	8	8	0	0	0	0	2	5	4	1	3	6	5	3	4	7	8	1																			
l.k.				nr oddziału								nr klienta																																

- ✓ Od 1 lipca 2004r. w polskim systemie bankowym będą funkcjonować wyłącznie nowe numery rachunków, a wszystkie zlecenia płatnicze dotyczące rachunków niezgodnych ze standardem NRB nie będą realizowane;
- ✓ Nowy numer rachunku należy przekazać pracodawcom, kontrahentom, ZUS, US, ARIMR, klientom. Należy także dokonać zmian w złożonych dyspozycjach stałych.

W PKO BP już Wiosna
Kredyt – 5,85%



KLUB RATUSZOWY

/w budynku Ratusza/

ZAPRASZA CODZIENNIE

w godzinach 9 do 20 na miłe spędzanie czasu

OFERUJEMY:

Kilka rodzajów robionej na miejscu Pizzy,
Hamburgery,
Frytki,
Pierogi z kapustą, Pierogi z mięsem, Pierogi Ruskie,
Barszczyk z krokietem, Barszczyk z uszkami,
Żurek po królewsku, Żurek z jajkiem,
Flaczki,
Gulasz,
Bigos,
Filet z Mintaja,
Kotlet drobiowy, Kotlet schabowy, Udko z kurczaka,
Wątróbka drobiowa, Żołądki drobiowe,
Napoje zimne i gorące,
Ciasto, Lody

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pracownia Optyczna „Binokle”

S.C. Elżbieta i Robert Kądziołka

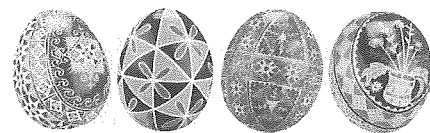
Ośrodek Zdrowia w Zakliczynie
32- 840 Zakliczyn, ul. Tarnowska 2

- realizacja recept
- naprawy
- akcesoria

Pracownia optyczna czynna
we wtorek 8.30 - 12.00,
w czwartki od 11.00-14.00,
w środy od 15.00,
(podczas pracy gabinetu okulistycznego)



SERDECZNIE ZAPRASZAMY



Tradycje wielkanocne

Zbliża się Wielkanoc, a więc okres tych kilku dni, który obfituje we wspaniałe, tak bardzo nasze-polskie tradycje. Jednak z biegiem lat coraz mniej mamy czasu i chęci na ich pielęgnowanie, prawie zupełnie o nich zapominając i przyczyniając się tym samym do zubożenia naszej kultury. Teraz wystarczy do koszyka wrzucić czekoladowe „pisanki” w pięknym, kolorowym sreberku i kupioną w cukierni babkę z różowym lukrem. Wielu z nas zasiądzie potem przed telewizorem i Święta spędzi oglądając po raz kolejny te same filmy. A przecież w Świętach zupełnie nie o to chodzi. Zagubiliśmy gdzieś w pośpiechu sens Wielkiej Nocy-całą radość wynikającą z tego, że Chrystus Zmartwychwstał.

Nie dajmy się jednak zwariować kolorowym reklamom świątecznych produktów i tygodnikom dla kobiet udzielających rad jaką fryzurę zrobić na tę okazję. Bo przecież w tym dniu nie jest najważniejsze jakie opakowanie ma czekolada, ani w jakiej sukience wyjdzie pani domu. Ważne jest, żeby właśnie wtedy pobyć razem, nie tylko w jednym domu, przy wspólnym filmie, ale przy wspólnych świątecznych porządkach, modlitwie, posiłku i... zabawie. Właśnie temu wszystkiemu służyły nasze stare tradycje, może więc warto przypomnieć sobie kilka z nich.

Przez wieki przenikały się i łączyły, tworząc barwną całość. Liczne obrzędy przypominały nam, że jesteśmy częścią przyrody, od której zależy nasze zdrowie i dostatek. Każdy pokarm na wielkanocnym stole ma znaczenie symboliczne. Jajka-przypominają o odradzaniu się życia, o zmartwychwstaniu. Wielkanocna tradycja malowania jajek ma bardzo głębokie korzenie. Dawniej ich zdobieniem zajmowały się wyłącznie kobiety. Zakochani chłopcy obdarowywali pisankami swoje wybranki. Jeżeli dziewczyna odwzajemniła gest, świadczyło to o jej uczuciu. Organizowano także konkursy, takie jak tłuczenie jaj. Ten, którego pisanka okazywała się najbardziej wytrzymała zyskiwał uznanie wśród kolegów na cały rok. Wierzano również, że jeżeli na stole będzie parzysta liczba jajek, oznacza to szybkie zamążpójście córek. Chleb i wypieki sym-

bolizują urodzaj i dostatek, gwarantują dobrobyt i pomyślność, natomiast wędliny-zdrowie. Sól, która chroni potrawy przed zepsuciem symbolizuje czystość, ma moc odstraszenia złych sił. Chrzan gwarantuje zdrowie i długie życie. Obok święconki, ważną rolę odgrywały także wiosenne kwiaty, np. żonkile, które wnoszą do mieszkania radość. Wielkanocny zajacek to przed-

stawiciel natury odradzającej się po długiej zimowej przerwie. Palma poświęcona w Niedzielę Palmową oznacza pomyślność.

Aby zapewnić sobie szczęście i powodzenie, po poświęceniu w kościele, uderzano się nią. Miała ona chronić gospodarza od biedy, w tym celu po trzy razy uderzał w każdy węgiel domu. Wierzano także, że palma postawiona na polu będzie chronić zbiory i zapewni urodzaj. Wielu ludzi pamięta chodzenie z kogucikiem. W niektórych regionach do dziś zachowała się tradycja wielkanocnych przebierańców: w Niedzielę Palmową pojawiają się dzieci przebrane w kozuchy i słomiane czapki zdobione bibułą, tzw. „pucheroki”, natomiast w Wielki Poniedziałek można spotkać mężczyzn przebranych w kobiece stroje, tzw. „siude baby”. Zwyczajem chyba najbardziej popularnym jest

śmigus- dyngus. Chociaż oblanie zimną wodą zazwyczaj nie należy do przyjemności, to w «lany poniedziałek» sami chętnie pozwalamy sobie na udział w zabawie.

Świat idzie do przodu, postęp techniki ułatwia nam życie, ale jednocześnie zabiera nam czas i rozluźnia więzy między nami. Poprzez zachowywanie wielkanocnych tradycji na powrót jednoczymy się, czy to wspólnie wykonując palmy, malując pisanki, przygotowując pokarmy, chodząc z kogucikiem, czy oblewając się wzajemnie wodą. Nie zapominajmy o naszych tradycjach, bo ocalając własną tradycję, chronimy swoją tożsamość.

H. P.

INFORMACJA

Samarytańskie Towarzystwo im. Jana Pawła II w Zakliczynie, mała, prowincjonalna organizacja działająca na rzecz osób potrzebujących, na mocy porozumienia partnerskiego zawartego z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Krakowie w okresie od 8 marca do 31 maja 2004 roku będzie realizować projekt pod nazwą „Europa otwarta dla wszystkich”.

Projekt ten został złożony w ramach konkursu „Małe Granty 2003” ogłoszonego przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej. Do konkursu zgłoszono 1293 wnioski. Akceptację i dofinansowanie uzyskało jedynie 58 wniosków, w tym, jako jeden z dwóch podmiotów z Małopolski, wniosek złożony przez Samarytańskie Towarzystwo im. Jana Pawła II w Zakliczynie. Projekt „Europa otwarta dla wszystkich” zostanie dofinansowany ze środków bezzwrotnej pomocy zagranicznej (Counterpart Funds) pochodzących z pomocy Komisji Europejskiej dla Polski, pozostających w dyspozycji Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej.

Głównym celem projektu jest wzrost poziomu akceptacji dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej oraz wzrost poziomu wiedzy o integracji z Unią Europejską wśród małopolskich emerytów i rencistów. W czasie organizowanej kampanii informacyjnej zostaną omówione zagadnienia związane z wyborami do Parlamentu Europejskiego, korzyści dla Polski wynikające z przystąpienia do Unii Europejskiej, prawa, uprawnienia emerytów i rencistów w różnych aspektach ich przyszłego życia w Unii Europejskiej i możliwości ich wykorzystania.

Realizacja projektu dotyczy zorganizowania trzech konferencji tematycznych w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu. Uczestnikami konferencji będą osoby starsze – emeryci i renciści z terenu województwa małopolskiego – powiatów krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego. W konferencjach będą uczestniczyć również zaproszeni goście, przedstawiciele Samarytańskiego Towarzystwa im. Jana Pawła II w Zakliczynie oraz partnera projektu – Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie.

Konferencje odbędą się w godzinach od 10.00 do 16.30 w następujących terminach i miejscach:

1. W Krakowie w dniu 21 kwietnia 2004 roku (środa) w sali konferencyjnej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, przy ul. Basztowej 22,
2. W Tarnowie w dniu 29 kwietnia 2004 roku (czwartek) w auli Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli, przy ul. Nowy Świat 30,
3. W Nowym Sączu w dniu 5 maja 2004 roku (środa) w Małopolskim Centrum Kultury „Sokół”, przy ul. Długosza 3.

Udział w konferencjach jest bezpłatny!

Osoby zainteresowane wzięciem udziału w konferencjach uprzejmie prosimy o wcześniejsze potwierdzenie udziału pod numerem telefonu 014 prefix 66-53-631 w dniach od 29 marca do 11 kwietnia 2004 roku.

Do realizacji projektu zostaną również zaangażowani studenci małopolskich uczelni wyższych. Zapewnią oni w czasie konferencji stanowiska informacyjne „Centrum informacyjno – konsultacyjne”. Studenci będą udzielać odpowiedzi na ewentualne dodatkowe pytania, a także udostępniać uczestnikom konferencji pozyskane materiały informacyjne o problematyce unijnej.

W czasie każdej z konferencji planowany jest występ zespołu wokalny – instrumentalny „Ballada” stworzonego przez uczniów Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie.

Samarytańskie Towarzystwo im. Jana Pawła II w Zakliczynie serdecznie dziękuje wszystkim osobom i instytucjom, szczególnie Małopolskiemu Urzędowi Wojewódzkemu oraz Małopolskiemu Centrum Kultury „Sokół” za okazaną dotychczas pomoc a jednocześnie pragnie zachęcić do dalszej współpracy w realizacji projektu „Europa otwarta dla wszystkich”.

Aktualne informacje na temat projektu znajdują się na stronach internetowych: www.samarytanie.org.pl oraz www.sfop.org.pl

oprac. Zarząd Samarytańskiego Towarzystwa im. Jana Pawła II

ROZLEWNIA "TAM" sc.

Własność. Pan Mieczysław Cichy

Pan Tadeusz Świerkosz

Słona 93, gmina Zakliczyn 32-840

Telefon czynny całą dobę

0-14, 6653556.

Głównym produktem są soki i napoje produkowane na naturalnej wodzie mineralnej ze źródeł w Słonej. Zachęcamy wszystkich hurtowników i detalistów do zaopatrywania się w napoje w naszej firmie.



Rozlewnia czynna jest codziennie 7-17

Firma powstała w 1989 roku

Kolejne dni otwarte szkoły

19 marca 2004 roku Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Józefa Piłsudskiego w Zakliczynie odwiedziło niemal 500 gimnazjalistów, którzy do ZSP przybyli ze szkół położonych na terenie 3 powiatów: tarnowskiego, nowosądeckiego i brzeskiego. Wszyscy przybyli tu po to, aby zaznajomić się ze szkołą. Poznać jej historię, panujące w niej zasady i zwyczaje, różnorodność kierunków nauki, a przede wszystkim działalność dydaktyczno-naukową i opiekuńczą – wychowawczą. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie to jedna z najnowocześniejszych i najlepiej wyposażonych szkół w powiecie tarnowskim i w Małopolsce, dlatego większość co rok przybywających tu uczniów ze szkół gimnazjalnych jest pod wielkim wrażeniem. W specjalnie przygotowanej na parterze sali numer 40 w czasie kiedy uczniowie zwiedzali szkołę, przybyli rodzice, nauczyciele i opiekunowie mogli porozmawiać i dowiedzieć się o szkole od grona pedagogicznego i dyrektorów z zakliczyńskiej szkoły. Dyrektor mgr Danuta Skalska-Cygan omawiała ważniejsze uroczystości i wydarzenia w szkole, mgr Jerzy Soska, rozdawał nowy, wydany przez szkołę informator, który ukazywał piękno szkoły, jej funkcjonalność oraz przedstawiał kadre szkoły. Uczniowie mają w tej szkole szeroki zakres edukacji od Szkół Zawodowych, przez Technika i Licea Ogólnokształcące. „Jesteśmy lepsi od innych dlatego warto wybrać Zakliczyn” – mówił dyrektor. Trafny wybór kierunku kształcenia zapewnia nie tylko zdobycie atrakcyjnego zawodu, lecz także umożliwia kontynuację nauki na wyższych uczelniach. Dziś szkoła posiada ponad 40 letnią historię i w okresie tym mury szkoły opuściło tysiące absolwentów. Wielu kontynuowało i nadal kontynuuje naukę na wyższych uczelniach magisterskich w kraju. W szkole chlubnie zapisani zostali uczniowie – laureaci konkursów przedmiotowych na arenie ogólnopolskiej. Kadra szkoły to doświadczeni i dobrze przygotowani do pracy nauczyciele pedagogicy i instruktorzy, którzy nadal podwyższają swoje kwalifikacje. Dziś Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, szeroko otwiera drzwi przed ludźmi, a w szczególności przed uczniami z gimnazjów szkolnych. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie, może zaspokoić przyszłość nie jednego ucznia, który w niedalekim czasie po opuszczeniu murów szkolnych ma szansę być dobrym fachowcem, a nawet naukowcem.

W piątkowy poranek podczas kolejnych dni otwartych szkoły po raz kolejny odwiedziłem szkolne klasy i pracownie w których uczniowie ZSP gościli młodych gimnazjalistów i ich opiekunów. Po niemal całym obiekcie oprowadzał mnie Przewodniczący Samorządu Uczniowskiego Józef Wojtas uczeń kl. II LP/a. Podczas wędrowki po szkole odwiedziłem między innymi:

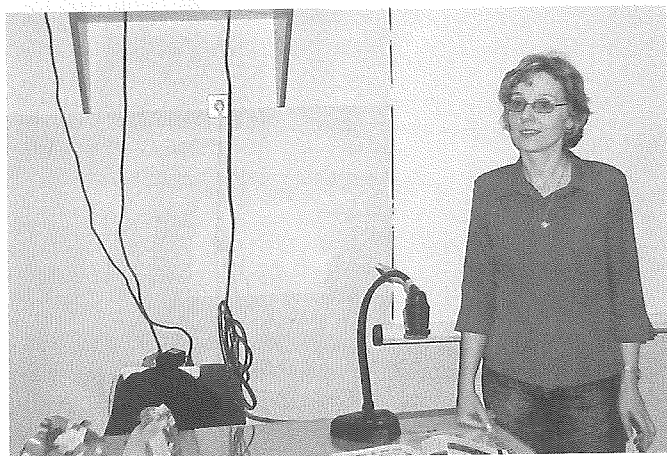
Nową pracownię gastronomiczną z trzema nowymi stanowiskami przygotowanymi do egzaminów.



Salę Biologiczną – w której młodzież szkolna pod opieką pani mgr Małgorzaty Jaworskiej poruszała szeroko temat ekologii. Na okazję dni otwartych szkoły uczniowie I i II klasy

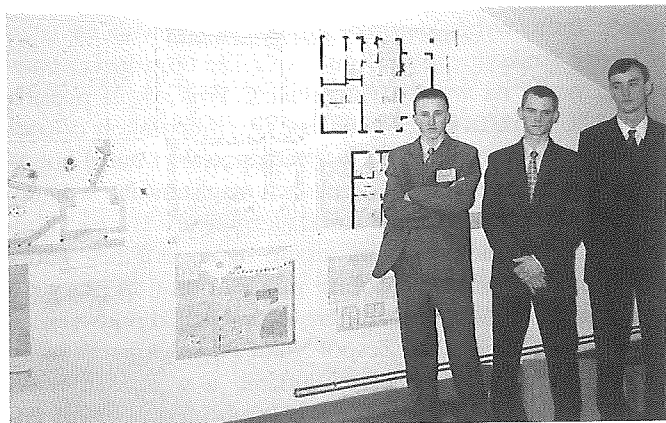
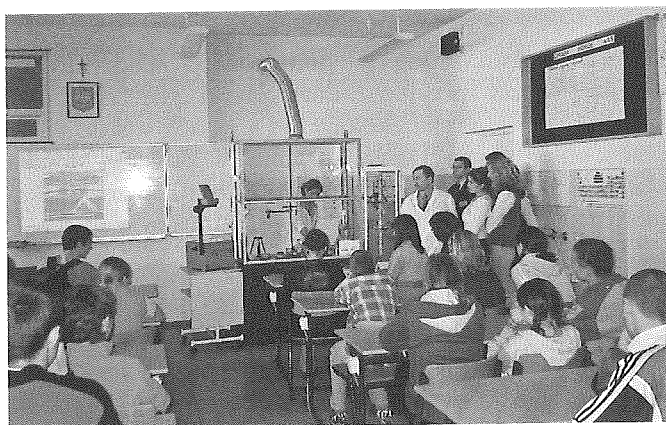
Liceum Ogólnokształcącego pod redakcją Małgorzaty Jaworskiej wydali specjalny numer gazetki „Niecodziennik” w całości poświęconej ekologii. Na ścianach wisiało wiele prac z konkursu pt „Działaj Lokalnie” w klasie tej Monika Martyka i Paulina Biel dokonywały pokazu na sprzącie zakupionym z grandu Akademii Rozwoju Filantropi w Polsce.





W sali chemicznej ZSP pod nadzorem nauczyciela mgr Edwarda Ogonka oraz pani mgr Janiny Papugi, uczniowie urządzili gimnazjalistom pokaz szeregu doświadczeń.

ła młodzież gimnazjalną z ogólnym programem nauczania i nauką w LO o profilu humanistyczno-językowym. W pracowni zawodu budownictwa mgr Marka Grzegorzczaka uczniowie z Technikum budowlanego zapoznawali



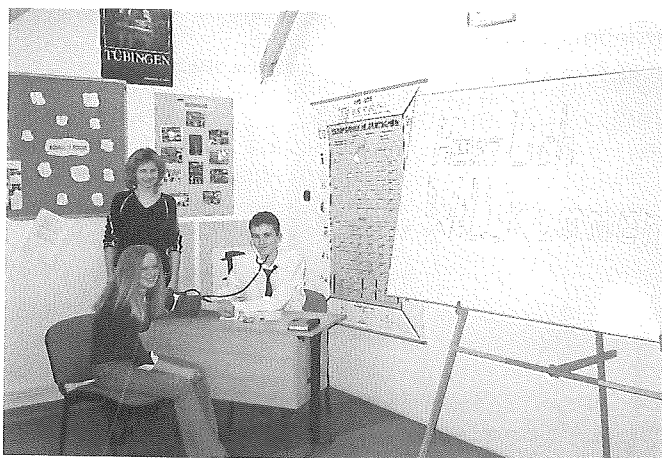
W pracowni Przystosowania Obronnego mgr Eugeniusza Kukulskiego, uczniowie mogli zapoznać się z budową pojazdów, wiatróvky oraz zapoznać się z testami prawa jazdy.

W szkole są trzy sale polonistyczne. W jednej z nich uczniowie wraz z wychowawczynią mgr Barbarą Lasotą przygotowali swoim młodszym koleżankom i kolegom specjalny quiz. Wiele można było dowiedzieć się tu o pomocach dydaktycznych, sesjach naukowych w szkole, partnerstwie i wzajemnej tolerancji. Pani magister zapoznawa-



swoich młodszych kolegów z podstawami projektowania planów zagospodarowania i instalacji.

Sala J. Niemieckiego w której opiekunem jest mgr Barbara Malisz w dniu przybycia gimnazjalistów zamieniła się w gabinet lekarski. Uczeń Piotr Franczyk z Kl. I LO B /

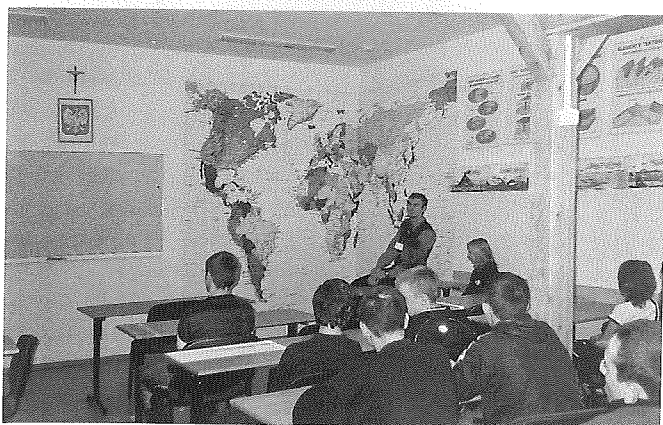


zentował przyszłym uczniom, za pomocą rzutnika Grono Pedagogiczne i Dyrekcję szkoły.

W szkolnej bibliotece pani mgr Maria Soska poinformowała wszystkich o znacznym księgozbiorze naukowym szkoły.



jako lekarz/ w niezwykle humorystyczny sposób sprawdzał umiejętności językowe swoich pacjentów /gimnazjalistów/ Jedną z nowych pracowni w szkole jest pracownia geograficzna. Opiekunem sali jest mgr geografii Zdzisław Głód. Sala ta jest bardzo dobrze wyposażona w pomoce dydaktyczne. Jak niemal w każdej klasie jest komputer

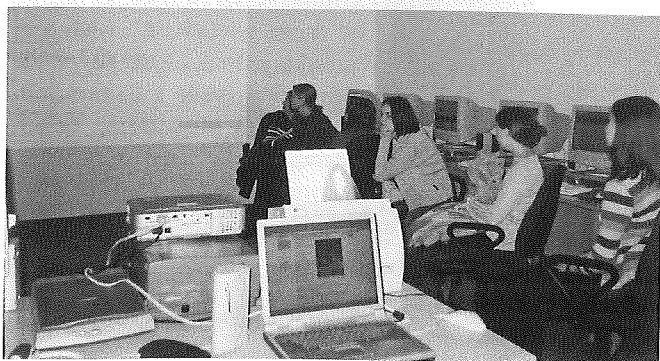


Zaprezentowała także 4 nowe monitory plazmowe zakupione ze środków szkolnego ośrodka kariery zawodowej. W dalszej części wędrowki po szkolnym poddaszu pani mgr Renata Piekieniak w zastępstwie nieobecnej Małgorzaty Nowickiej Opiekunki Samorządu Uczniowskiego, zaprezentowała pomieszczenie Klubu Młodzieżowego w którym uczniowie mogą odpocząć zrelaksować się wypić herbatę i skorzystać z kawiarenki internetowej. W jednej z sal pani dyrektor mgr Anna Olszańska, mgr Joanna Dobrzańska i mgr Grażyna Żabińska omawiały gimnazjalistom, jak wygląda planowanie kariery zawodowej. W kilkunastu minutach omówiona została także charakterystyka kierunków kształcenia i możliwości kontynuowania nauki. Pani dyrektor zapoznała także uczniów o zasadach i trybie przyjmowania uczniów do Zespołu Szkół Zawodowych w Zakliczynie.



oraz rzutnik. Duże wrażenie na gimnazjalistach zrobiła duża mapa świata wyklejona na znacznej części ściany.

W dwu pracowniach komputerowych oraz klubie młodzieżowym młodzież zapoznała się z ponad 40 ma nowoczesnymi komputerami. Gimnazjaliści oglądali szkolną stronę internetową a także czytali o samym Zakliczynie. Mgr Eugeniusz Kaczor opiekun sal informatycznych pre-



Liderem przedmiotów zawodowych branży gastronomicznej jest pani mgr Marta Kwaśniewska Kobylarczyk. Nauczycielami zawodu o kierunkach związanych z żywieniem są Tomasz Owca Agata Bojdo, Elżbieta Gac. W czasie dni otwartych przyjezdnych gimnazjalistów gościli uczniowie ze szkolnego „Klubu Gastronom”. Częstowali wszystkich jabłkami, zapraszali na degustacje własnych potraw i słodkości. Z kuchennego okienka każdy mógł otrzymać zapiekankę. W kuchni z pieca wyciągał wspaniały kucharz i cu-

kiernik – nauczyciel zawodu Tomasz Owca. Obok niego stali twórcy przygotowanych smakołyków. To dzięki nim szkołę opuszczają wyspecjalizowani kucharze, kelnerzy, cukiernicy i piekarze.



Od kilku miesięcy w szkole czynny jest gabinet pielęgniarsko-lekarski. Pierwszej pomocy w każdych przypadkach udzielają pielęgniarki Sylwia Rzepa i Maria Krzyżak. W razie poważniejszych przypadków pod telefonem jest pani doktor Maruszak. Na zdjęciu badana Cepiga Elżbieta z Fałciszwowej – przyszła uczennica Technikum Gastronomicznego.



Moja wycieczka rozpoczęła się od kuchni i zakończyła się w szkolnej stołówce. Po szkolnych wędrownkach, naprawdę należy pogratulować Dyrekcji ZSP tak wspaniałego obiektu, nowoczesności, wyposażenia i profesjonalizmu w działaniu. Tym bardziej, że co roku zachodzą tutaj ogromne zmiany, powstają nowe pracownie natomiast w ciągu ostatniego roku wyrosła i w grudniu oddana została do użytku piękna szkolna hala sportowa. Nic więc dziwnego, że odjeżdżający gimnazjaliści opuszczali szkołę pod wielkim wrażeniem. Być może większość z nich trafi tutaj zaraz po wakacjach. Wszystko jednak okaże się po zamknięciu listy przyjęć uczniów. Uczniowie z Gimnazjum w Olszynie: Kuboń Mateusz, Dudek Magdalena, Pałach Rafał, Tomasz Sacha z pewnością trafią tutaj ponownie, gdyż podczas wspólnej rozmowy powiedzieli mi, że szkoła jest bardzo piękna, bardzo im się podoba i chcieliby się w przyszłości w niej uczyć.

Całość przygotował K. Chmielowski

Firma „Markus” – ciąg dalszy prezentacji.

Ważniejsze dokonania firmy

Prace wykonane na zlecenie Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie:

- Przebudowa skrzyżowania na skrzyżowanie typu „Rondo” w miejscowości Gromnik.
- Budowa chodnika o długości 1,5 km wraz z kanalizacją opadową przy drodze wojewódzkiej w Tylmanowej gm. Ochotnica Dolna.
- Stabilizacja osuwiska w miejscowości Lipie gm. Gródek nad Dunajcem.
- Remont nawierzchni bitumicznej i budowa chodnika przy drodze wojewódzkiej w miejscowości Ciężkowice.
- Budowa chodnika o długości 0,4 km przy drodze wojewódzkiej w miejscowości Dobczyce.
- Budowa chodnika o długości 0,3 km w miejscowości Tuchów.
- Budowa chodnika i kanalizacji opadowej o długości 0,7 km w miejscowości Witów gm. Kościelisko.

Prace wykonane na zlecenie Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowie:

- Remont nawierzchni bitumicznej drogi Borowa – Ruda Kameralna – Filipowice gm. Zakliczyn wraz z zabezpieczeniem brzegów potoku Rudzanka.
- Stabilizacja osuwiska w miejscowości Turza gm. Rzepiennik Strzyżewski.
- Odbudowa mostu w miejscowości Faściszowa – Brzozowa gm. Zakliczyn.
- Zabezpieczenie mostu na rzece Białej w miejscowości Bruśnik gm. Ciężkowice wraz z odbudową zniszczonego brzegu rzeki Biała.

Prace zlecone przez Samorządy Gminne:

- Remonty dróg gminnych w gminach: Zakliczyn, Gródek nad Dunajcem, Chelmiec, Tuchów, Korzenna, Gnojnik, Ochotnica Dolna.

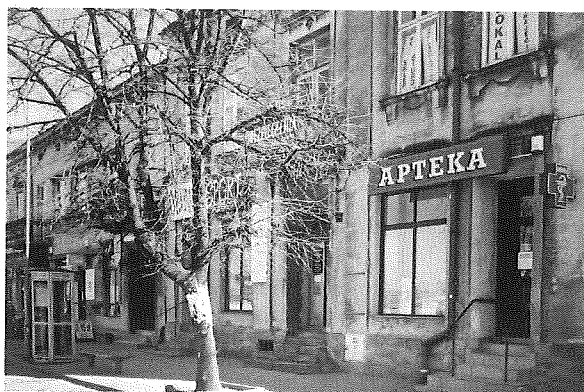
Firma „Markus” świadczy również usługi na zlecenie Nadleśnictwa Gromnik i prywatnych inwestorów.

W następnym numerze przedstawimy inne aspekty działalności firmy.

Władzom i mieszkańcom gminy Zakliczyn, wszystkim naszym zleceniodawcom, klientom oraz współpracownikom pragniemy życzyć zdrowych, radfiosnych i spokojnych Świąt Wielkanocnych

Urszula i Marek Łazarscy

Apteka „Centrum” S.C Ul. Rynek 35 w Zakliczynie ZAPRASZA



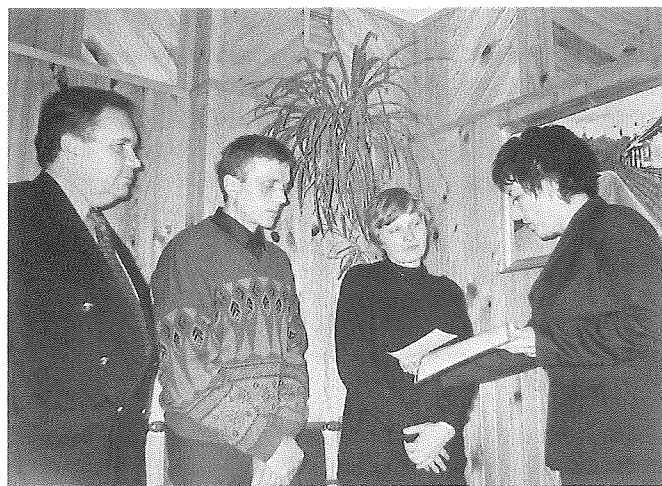
Od poniedziałku do piątku w godzinach 7/30 - 18, w Soboty od 7/30 - 13, w niedziele od 10 - 12
Zapewniamy zawsze szeroki asortyment farmaceutyków, miłą obsługę oraz kompetentne doradztwo fachowe.
Dla stałych pacjentów udzielamy rabatu

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pomoc dla rodziny z Jamnej - przekazano 27 tysięcy złotych

Po tragicznym pożarze w Jamnej w którym zginęła dwójka małych dzieci, rodzina Nowaków nadal nie może pogodzić się z tragedią jaką ich spotkała. Na szczęście ich stan zdrowia znacznie się poprawił. W domu o tragedii przypomina często pozostały syn Rafałek.

Rafałek we wrześniu skończy 7 lat. To jeszcze mały chłopczyk, ale ciągle pyta o swoich braciśzków. Rodzina od pierwszych dni objęta była pomocą psychologiczną, a z wielu instytucji i organizacji napływała pomoc materialna. W pierwszych chwilach z pomocą rodzinie sołtysa Jamnej przyszedł Urząd Gminy. W kilka godzin po tragicznym pożarze na miejscu z pomocą przybył wójt gminy Kazimierz Korman. Przed miesiącem poseł Wiesław Woda wyszedł z apelem i inicjatywą utworzenia specjalnego konta pomocowego dla rodziny Nowaków. Po apelu posła, gazeta Super Expres i Gazeta Krakowska podjęły temat i sprawę pilotowały. Do apelu dołączyła się także Fundacja „Kromka chleba” której założycielem i prezesem jest Anna Czech, dyrektor Szpitala im św. Łukasza w Tarnowie. W dniu 24 marca postanowiono poszkodowanej rodzinie przekazać czek z zebranymi środkami. Jak się okazało na konto fundacji wpłynęło 27 tysięcy złotych. Z bankowych przelewów wynikało, że w akcji tej wzięło udział ponad 260 osób i firm. W uroczystym przekazaniu zebranych środków Państwu Nowakom z Jamnej wzięli udział wszyscy twórcy akcji, na czele z posłem Wiesławem Wodą, panią dyrektor i prezes fundacji „Kromka chleba” Anną Czech, redaktorem Super Expressu Piotrem Baranem, redaktorem Gazety Krakowskiej Mirosławem Kowalskim i redaktorem TVP Pawłem Sroką. Podczas spotkania z poszkodowaną rodziną do gabinetu wójta przybyło także wielu reporterów, a w spotkaniu uczestniczyła także nasza redakcja. Przekazując na ręce pani Renaty Nowak czek na 27 tysięcy złotych p. prezes Anna Czech przede wszystkim podziękowała posłowi W. Wodzie za inicjatywę tej akcji, redakcji Super Expressu i Gazecie Krakowskiej za szczerą, otwartą postawę oraz promowanie medialne całej tej akcji. Podziękowała ludziom z całej Polski, którzy odpowiedzieli na rzucone hasło. Zwracając się do rodziny, pani prezes skierowała wielkie wyrazy współczucia. „Dzieci już nie wrócą lecz te środki niech przyczynią się do odzyskania nadziei i wiary w siebie i w dalsze życie”. – powiedziała. Poseł W. Woda dziękował wszystkim czytelnikom i widzom za dokonane wpłaty, a pani dyrektor za pomoc w przeprowadzeniu akcji. Będący na uroczystości wręczenia środków redaktor Super Expressu, Piotr Baran



z Krakowa zapoznał obecnych bliżej, z kilkoma darczyńcami którzy na apel Super Expressu odpowiedzieli niemal natychmiast. Za ciekawostkę uznał i poinformował, iż między innymi zachęcona przez Super Expres Katarzyna Skowrońska – czołowa polska siatkarka, na ten cel podarowała koszulkę w której grała podczas eliminacji MŚ. Koszulka została zlicytowana i znaczne środki zasilły konto pomocowe. Na tym nie kończy się jednak akcja pomocy. Kiedy spotkanie dobiegało końca p. Nowakowie otrzymali przyrzeczenie o kolejnej pomocy materialnej. Pani dyrektor szpitala św. Łukasza w Tarnowie zapewniła o wszelkiej pomocy szpitalnej dla całej rodziny. Na twarzach zmartwionych i zdruzgotanych tragedią rodziców pojawił się uśmiech przez łzy. Za ofiarowaną pomoc i wsparcie duchowe podziękował sam Krzysztof Nowak. Choć w jego wypowiedzi dało się wyczuć odrobinę zadowolenia z racji okazywanej pomocy, to i tak w ostatnim słowie pan Krzysztof ze łzami w oczach powiedział: „dzieci i tak się nie da wrócić”.

Biorąc pod uwagę przeprowadzone działanie można stwierdzić, że wszystkim udało się zrobić coś dobrego. Sprawnie i szybko przeprowadzona akcja powinna dać inspiratorom wiele satysfakcji i radości z dobrze spełnionego czynu. Nic też dziwnego, że za swoją dotychczasową działalność, pani Anna Czech odznaczona została medalem Człowieka Roku 2003. Poseł Wiesław Woda zaś taki medal odebrał już kilka lat wcześniej.

K.Chmielewski

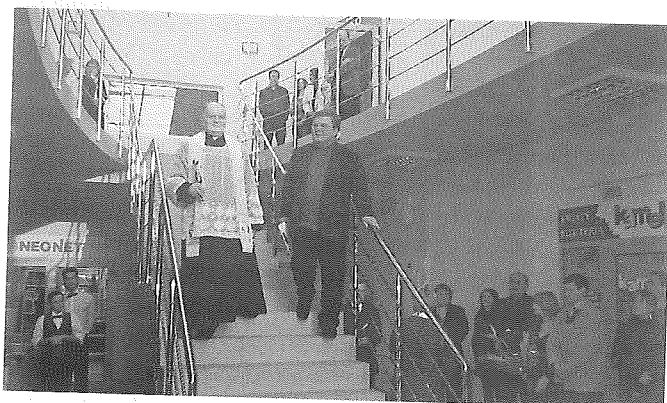
PRYZMAT - OTWARTY

„Nie chcemy robić żadnej wojny, kto ją wywoła sam na tym straci”

W dniu 19 marca w godzinach popołudniowych miało miejsce otwarcie nowego Centrum Handlowo Usługowego „Pryzmat”. Na uroczystość otwarcia przybyło wielu zaproszonych gości, Ksiądz Proboszcz Józef Piszczek, władze gminy, radni i sołtysi. Na wstępie właściciel nowego CHiU „Pryzmat” pan Zdzisław Jarosz powitał gości i w skrócie przedstawił powstanie obiektu oraz branżę które będą się w nim mieścić. Odnosząc się do otwieranej placówki handlowej pan Jarosz wyraził nie stwierdził, że nikt nie chce robić żadnej wojny z zakliczyńskimi handlowcami, którzy w Zakliczynie od lat prowadzą swoją działalność handlową. Nowe Centrum nie jest płaszczyzną do jakiegokolwiek konfliktu, natomiast jak wykazały badania rynkowe, społeczeństwo zamieszkujące na terenie kilku gmin wykazywało zainteresowanie powstaniem dużego sklepu z dostępem do wielu firm oferujących szeroką gamę artykułów. Nowopowstały obiekt być może stał się jakąś konkurencją dla handlowców lecz mając na uwadze klienta konkurencja jest wskazana i nikomu jeszcze nie zaszkodziła. Kto będzie wywoływał wojnę sam na tym straci. A klient i tak sam wybierze. W dalszej części Ks. Proboszcz odmówił z wszystkimi modlitwę i obchodząc pomieszczenia nowego kompleksu handlowego, po kolei je poświęcił. Następnie wszyscy goście zostali zaproszeni do zwiedzenia pomieszczeń handlowych. Jak było można zauważyć obiekt na wielu zrobił nie małe wrażenie. Właściciel podczas rozmów z gośćmi nie krył, że budowa obiektu handlowego od samego początku była dużym wyzwaniem organizacyjnym i finansowym. Dlatego wszyscy liczymy na sukces. W dniu 20 marca o 8 rano nastąpiło oficjalne otwarcie CHiU „Pryzmat”.

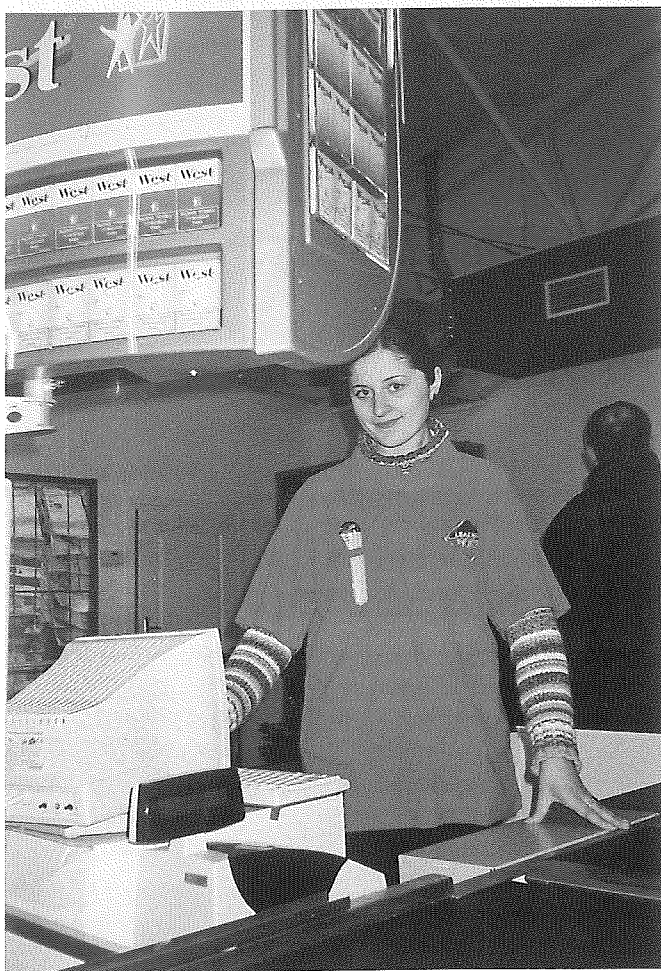
Po pierwszym dniu a nawet tygodniu handlu okazało się że zainteresowanie jest bardzo duże a na otwarciu nowej placówki zyskał cały Zakliczyn, wszak zgodnie z przewidywaniami i badaniami na zakupy z większą gotówką w kieszeni przybywali i przybywają nadal mieszkańcy z poza Gminy Zakliczyn. Z przeprowadzonego sondażu wynika, że w przeciągu dwóch tygodni przez Zakliczyn przewinęło się kilka tysięcy osób z Gmin Cieżkowice, Czchów, Wojnicz, Gromnik, Pleśna, Gódek. W Zakliczynie zatrzymali się także jadący tranzytem kierowcy i podróżujące rodziny. Dzięki przybyłym do Zakliczyna gościom większość firm znajdujących się w Rynku zanotowała zwiększone obroty. Prawdą okazało się również to, iż w celu zrobienia drobnych zakupów nie wielu mieszkańców pofatygowano się na ulicę Polną. Przykładem cenowym był również fakt, że sobotę 27 marca w centrum Zakliczyna można było kupić 1 kg cukru za 2.20 natomiast w „Pryzmacie” był po niemal 2.80zł. Osobiście sądzę, że gdy uda się ściągnąć na zakupy do Zakliczyna zakładane 66 tysięcy klientów, to handel w Zakliczynie nie pogorszy się wręcz może się poprawić a nawet ożywić, gdyż większość będących przy ulicy Polnej przyjezdnych klientów z pewnością będzie chciało wstąpić do sklepów w Rynku.

Po przeprowadzeniu rozmów z kilkunastoma mieszkańcami większość powiedziała mi, że do nowego Centrum poszli



z ciekawości, natomiast w ciągu tygodnia zakupy będą robić w sklepach w rynku. Ale stwierdzili, że nowy budynek jest bardzo ładny. Inni mieszkańcy i potencjalni klienci otwarciem nowego wielobranżowego sklepu byli wręcz zaszokowani. Stwierdzając wprost, że taki sklep od dawna w Zakliczynie był potrzebny i to on stanie się stabilizatorem cen. Nie spotkałem osoby, która wręcz krytykowałaby wystrój nowego obiektu. Co do jakości niektórych wyrobów zawsze można mieć zastrzeżenia, ale to klient zdecyduje co wybiera za ile i gdzie kupuje.

Przyp. K Chmielowski



Wiosna, cieplejszy wieje wiatr...

I od razu chce się żyć...

Zapewne takim stwierdzeniem powitali pierwszy powiew wiosny wszyscy optymiści. Osób, które można określić tym mianem nie brakuje w szkole we Wróblowicach. Tak jak mitologiczna Demeter, a z nią cała ziemia, radowała się z powrotu ukochanej córki Kory, tak wszyscy uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkoły Podstawowej i Przedszkola we Wróblowicach, cieszyli się z nadejścia wiosny w progi naszej małej ojczyzny.

Pragnę podzielić się z państwem wrażeniami i przeżyciami tego dnia, kiedy świętowaliśmy nadejście owej wyjątkowej, pachnącej, zielonej pory roku.

23 marca o godz. 10.30 wszystko się zaczęło. Już od pewnego czasu kolorowy afisz obwieszczał plan dnia, podział czynności i przewidywane atrakcje. Dzwonek był znakiem, że należy zajmować miejsca w klasach. Wychowawcy koordynowali samodzielną pracę uczniów. Pierwszym zadaniem było wykonanie mnóstwa ciekawych, oryginalnych, kolorowych, smacznych kanapek w ramach obchodów Dnia Wiosennej Kanapki. Uczniowie wraz z wychowawcami mieli godzinę na przygotowanie wiosennej kompozycji, której główną ozdobą miały być kanapki. Poszły w ruch deseczki, noże, inne niezbędne przybory, a przede wszystkim warzywa, które powszechnie uznaje się za zwiastuny wiosny. Nie zabrakło zatem rzodkiewki, pomidora, ogórka, szczypiorku i oczywiście dekoracyjnej zielonej sałaty. Atrakcyjności dodawały także popularne składniki „codziennych” kanapek:

smakowita wędlina, ser żółty w wielu odsłonach, sosy, majonezy, wielobarwne paszteciki, itp. Powstały arcydzieła sztuki kulinarnej, cieszące zarówno oko, jak i podniebienie, najbardziej nawet wysublimowane. Pojawiły się statki z żaglem z sera żółtego, bezludna wyspa z palmą ze szczypiorku, serce – tym razem nie z piernika, ale z różowej wędliny i soczyscie bordowej rzodkiewki, a nawet tort kanapkowy! Ponadto każda klasa zadbała o estetykę i wystrój swojej wiosennej kompozycji. Szkolny korytarz wyglądał wyjątkowo barwnie! Po prezentacji nastąpiła najbardziej oczekiwana część wiosennego święta: degustacja! Każdy mógł skosztować wybranej kanapki, poczęstunek bowiem przybrał charakter tzw. szwedzkiego stołu.

To nie wszystko! Tego dnia miała miejsce jeszcze jedna niezwykła atrakcja: Familiada. Pytania dotyczyły zagadnień wiosennych i Świąt Wielkiej Nocy. W szkolnym turnieju zmierzyła się rodzina nauczycieli z rodziną uczniów. Głową rodziny belfrów była pani dyrektor Katarzyna Schutterly, a prym wśród uczniów wodziła Dominika, najmłodsza reprezentantka sześciolatków. Pytania, chociaż dotyczyły jednego kręgu tematycznego, nie były łatwe. Aby wszystko się zgadzało, wcześniej odpowiadała na nie grupa dwudziestu pięciu ankietowanych spoza szkoły. Rywalizacja przebiegała wyjątkowo radośnie, przysporzyła zarówno uczestnikom, jak i publiczności wiele wrażeń, uśmiechu i radości.

Co roku w szkole we Wróblowicach staramy się w sposób wyjątkowy powitać Wiosnę. Już od trzech lat nam się to udaje. Pragniemy zapewnić naszym uczniom nie tylko wysoki poziom wiedzy i kształcenia umiejętności, ale także organizować im różnego rodzaju rozrywkę. Jest to dla nas tym bardziej cenne, że możemy z Państwem podzielić się owymi dokonaniem i radością naszych podopiecznych.

klasa V wraz z wychowawczynią
panią Martą Kraj

Firma Usługowo - Handlowa ZDON- BUD s.c.
Właściciele Firmy: Stanisław Wojtas -Kazimierz Nosek
32 -840 Zakliczyn, Zdolna 78
Tel.(014) 66-55-226 - tel. kom. 0 605-66-05-13

Współpraca PPHU „WEKTOR” SP. ZO.O
Producent Okien i Drzwi PCV
39 -200 Dębica ul Drogowców 7B
Tel. (014) 670-22-38

Firma ZDON- BUD oferuje swoje usługi w zakresie budownictwa przemysłowego i indywidualnego. Poleca: budowę budynków, hal, magazynów, sklepów, konstrukcje stalowe, wylewki, budowle z płyt warstwowych, montaż stolarki i bram, ocieplanie budynków, adaptacje poddaszy. Informujemy również Państwa, że od kilku miesięcy jesteśmy producentami okien z PCV i aluminium. Produkowane przez nas okna można zobaczyć, zamówić i zakupić u przedstawiciela w sklepie „DREW-DOM” w Zakliczynie przy ulicy Jagiellońskiej, a także w Tarnowie przy ulicy Fatimskiej pod nazwą „WEKTOR”
Pomiar, wycena i dowóz gratis

FIRMA USUGOWO HANDLOWA
ZDON- BUD s.c.
32-840 ZAKLICZYN, ZDOLNA 78

PPHU „WEKTOR”
SP ZO.O.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCHUSŁUG

Napisali do Nas o Nas

Drogi Panie Redaktorze!

Jestem zawstydzony Pana życzliwością, którą nie wiem jak odwzajemnić. Dalsze dni nie nastrajają dobrze, ale jakoś z żoną nie ustajemy w działaniach nadających sens życia, podtrzymując jednocześnie kontakty z przyjaciółmi. Zawsze wspominamy Pana ciepło i serdeczność.

Jadwiga i Władysław Oszeldowie

Szanowna Redakcjo

Z wielką radością donoszę, że otrzymałem kolejne miesięczniki „Głosiciela”. Najpierw serdecznie dziękuję za umieszczenie moich artykułów w miesięczniku. Następnie gratuluję pięknej redakcji „Głosiciela!” Pismo naprawdę jest piękne i ciekawe. Czytam wszystkie artykuły i wiadomości, dotyczące mojej ukochanej ziemi zakliczyńskiej. Bóg zapłać za wszystko, a szczególnie za piękne życzenia Jubileuszowe. Nadal z radością będę oczekiwał następnych miesięczników.

Z wyrazami wdzięczności
i pozdrowieniami dla całej redakcji
Witalis Szczerba

Droga Redakcjo!

Bardzo lubię czytać „Głosiciela” a w wakacje jest to moja ulubiona lektura. Podoba mi się sposób, w jaki podawane są wszystkie wiadomości, sprawy ludzi i gminy. Lubię pisać wiersze, opowiadania i mam już spory dorobek w ich wydaniu. Jamna fascynuje mnie swoją niepowtarzalną pięknnością. Z potrzeby serca napisałam wiersz o Jamnej, wysyłam go do Redakcji i według uznania proszę o wydrukowanie.

Serdecznie Pozdrawiam

Cieszyński Interklub Społeczny.

Cieszyński Interklub Społeczny, wcześniej znany jako Klub Propozycji, to olbrzymi areał doświadczeń: społecznych, humanistycznych, socjologicznych, psychologicznych, a przede wszystkim ekologicznych. To tysiące kontaktów międzyludzkich, „mostów dobroci”, przerzucanych cierpliwie od człowieka do człowieka. Ale to też okres porażek, hartowania ducha, nauki, cierpliwości i systematyczności, a przede wszystkim jakże rzadkiej dziś ... bezinteresowności. To nieustanny proces kształcenia i ubogacania swej sfery duchowej w oparciu o samokształcenie i samowychowanie zawsze z myślą o innych, ludziach potrzebujących naszej pomocy i duchowego wsparcia. To wieczny ogień zapału do działania. Śledząc kolejne lata zakliczyńskiego pisma cieszymy się, że „Głosiciel” w swoim działaniu spełnia podobną rolę.

Pozdrawiamy i łączymy zarazem
wyrazy wdzięczności „CIS”

Szanowna Redakcjo!

Będąc w Zakliczynie zniewoliło nas ciepło Waszych serc i szczególnie żywy, a także serdeczny stosunek. Dziękuję

w imieniu naszej gromadki za miłe spotkanie. Dziękuję Panu Dyrektorowi, Kazimierzowi Dudzikowi za wprowadzenie nas w tematykę zakliczyńską, ale nie tylko. Cieszymy się – jeśli Bóg da – za ponowne spotkanie w Zakliczynie w szerszym już może gronie. Podrzucam nieco wycinzków. Może się Państwu przydadzą.

Ściskam wraz żoną i synem oddany Oszelda

Najserdeczniejsze Życzenia dalszej wspaniałej pracy z okazji X – lecia powstawania miesięcznika „Głosiciel”. Całą Redakcji przesyła

Emilia Kasprzyk

Piękne dzięki i gratulacje od prezesa, Polskiego Stowarzyszenia Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie – A.P.A.J.T.E.

Drogi Panie Krzysztofie, dziękuję za kolejny „Głosiciel”, który tej jesieni przybrał śliczną nową szatę zieleni i choć nie jest to kolor tej pory roku, to „Głosicielowi” zdecydowanie w nim do twarzy z okazji ukazania się kolejnego 101 numeru serdeczne gratulacje.

Pozdrawiam z Francji Agata Kalinowska Bouvy

Szanowny Panie Redaktorze, Szanowna Redakcjo! Serdecznie dziękuję za miłe słowa listu i pozdrowienia. Następne numery „Głosiciela” otrzymałem i czytam wszystko co w nich napisane. Nie mieszkam w Zakliczynie, ale dzięki naszej korespondencji żyję Waszymi sprawami i doceniam troskę o rozwój Gminy Zakliczyńskiej, a szczególnie miasteczka. Z całego serca gratuluję estetycznej edycji miesięcznika. Podziwiam pracowitość Pana Redaktora. Większość artykułów wychodzi z pod pióra ..., a także ilustracje fotograficzne. Moja Rodzina i Znajomi nabywają miesięcznie sześć egzemplarzy i czytając, pragną przeze mnie przekazać Panu wyrazy wdzięczności. Kończąc przesyłam pozdrowienia i łask Bożych w nawale pracy redaktorskiej i społecznej.

O. Witalis Stefan Szczerba

Szanowny Panie Redaktorze!

Urodziłem się w Gwoźdźcu, chodziłem do szkoły powszechnej w Gwoźdźcu i w Zakliczynie, ukończyłem gimnazjum i zdałem maturę w 1939 roku w III Państwowym Gimnazjum i Liceum im. A. Mickiewicza w Tarnowie. Brałem udział w kampanii wrześniowej. Całą okupację przebywałem u rodziców w Wesołowie, później studiowałem na Politechnice Śląskiej w Gliwicach, którą ukończyłem w 1950 roku. W Gliwicach pracowałem prawie przez 40 lat i tam mieszkam do dnia dzisiejszego. Każdy egzemplarz Waszego „Głosiciela” przysyłają mi moi krewni z Wesołowa. Czytam go zawsze z wielkim zainteresowaniem, bo teren gminy zakliczyńskiej jest mi bardzo dobrze znany i wszystko co piszecie jest dla mnie bardzo ciekawe. Bardzo podoba mi się Wasz miesięcznik i gratuluję Wam z całego serca za utrzymanie tego pisma na tak dobrym poziomie w obecnych nie łatwych czasach. Napisałem wspomnienia z mojego życia w których opisuję również moje lata spę-

dzione w gminie zakliczyńskiej w której wyrosły moje korzenie i chciałbym z tych moich opisów pozostawić coś dla potomności i historii pięknej ziemi zakliczyńskiej. Proszę przyjąć te moje wspomnienia i ewentualnie wykorzystać z nich co uważalibyście za stosowne.

Z poważaniem Stanisław Książek

Szanowna Redakcjo, Szanowny Panie Redaktorze
Serdecznie dziękuję za świąteczne i noworoczne życzenia, a w szczególności za ostatni numer Głosiciela. Była to dla mnie cudowna niespodzianka, która sprawiła mi ogromną radość, bo przecież nigdy nie podawałam redakcji swojego adresu. Dziękuję również za wydanie moich wierszy, z czego jestem niezmiernie dumna, gdyż Pana uznanie jest dla mnie bardzo ważne. Jak zawsze Głosiciela czytam z wielką przyjemnością i podziwiam ogrom pracy jak Pan wkłada w powstanie tej bardzo ciekawej gazety. W redakcji pracuje mało osób, a jednak Głosiciel jest pięknie wydany, więc czytają go również moi znajomi i przyjaciele. Są zachwyceni, ponieważ jest w nim dużo ciekawych zdjęć przybliżających urok naszego regionu i ludzi. Jeszcze raz dziękuję za ten wspaniały prezent i życzę Panu, oraz Zespołowi Redakcyjnemu wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 2004, aby Głosiciel jak dotąd był źródłem informacji dla mieszkańców Zakliczyna, całej gminy, a także dla wszystkich, którzy kochają ten piękny zakątek ziemi.

Szczęść Boże
Emilia Kasprzyk

Szanowna Redakcjo

Będąc w Waszym mieście, siedzibie Gminy w Zakliczynie pragnęłam z tej uroczej, rodzinnej ziemi wysłać pozdrowienia do znajomych na Śląsk jako zarazem formę promocji i popularyzacji okolicznych terenów. Niestety zostałam niemiłe zaskoczony. W kiosku „Ruch” koło przystanku PKS nie było ani jednej widokówki z Zakliczynem ani też jego okolicami. Od sprzedającego usłyszałam odpowiedź – cytuję „nie ma kto zrobić”. Na szczęście Zakliczyn ma swoją gazetę w której prezentuje region. Kupiłam więc Głosiciela, mam wielki szacunek i uznanie dla wydawanego pod redakcją Pana Krzysztofa Chmielowskiego Magazynu „Głosiciel”. Uważam, że będąc w niedalekiej przyszłości u Was, będę miał na czym wysłać pozdrowienia.

Z poważaniem Henryk Czuba
41- 717 Ruda Śląska

Redakcja „Głosiciela” w Zakliczynie

Szanowna Redakcjo!

Jednym z najbardziej widocznych przejawów dokonujących się w naszej Ojczyźnie przemian, które swym zasięgiem objęły wszystkie płaszczyzny życia społeczno – politycznego i ekonomicznego, jest wręcz lawinowy rozwój prasy i mediów lokalnych. Na łamach gminnych, sołeckich oraz parafialnych periodyków znajduje się pełny obraz tych przemian, jakie dokonały się i nadal dokonują w owych społecznościach.

Wręcz fotograficzny obraz wszystkich blasków i cieni trudnego procesu transformacji w gminie Zakliczyn, nawet

niezbyt uważny Czytelnik znajdzie na łamach „Głosiciela”. To ukazujące się od dziesięciu lat pismo od pierwszego numeru spełnia jakże ważną rolę źródła informacji dla kilkunastotysięcznej społeczności gminy Zakliczyn. A o dobrym spełnianiu swej roli najlepiej świadczy to, że pismo w tych dniach obchodzi piękny Jubileusz 10-lecia istnienia oraz wydania setnego numeru miesięcznika.

Przyszły historyk dziejów naszej gminy, właśnie na łamach „Głosiciela”, który dzisiaj jest niezastąpionym źródłem, znajdzie pełny opis sukcesów i porażek samorządu gminnego i sołeckiego. Lektura publikowanych na łamach „Głosiciela” tekstów dostarczy również owemu przyszłemu autorowi wielu danych obrazujących dzieje istniejących w gminie instytucji i organizacji społecznych, szkół i placówek oświatowo – wychowawczych, a także życia sportowego naszej gminy.

Ja osobiście od dziesięciu lat z dużym zainteresowaniem i uwagą śledzę wszystko to, co znajduje się na łamach „Głosiciela”. Dumą i radością napawa mnie fakt, że ten symbol odrodzonego życia samorządowego – „Głosiciel” doczekał się tak pięknego i podwójnego Jubileuszu. Dziękując zatem Redakcji za wszelkie formy współpracy, jakie w ciągu owej dekady miały miejsce pomiędzy mną a naszym periodykiem – ze swej strony składam serdeczne życzenia stabilnego rozwoju. Niech ten tak mocno już zadomowiony w gminie „Głosiciel” dalej wiernie towarzyszy jej mieszkańcom oraz niech uważnie odnotowuje, opisuje i ocenia to wszystko, co w naszej gminie jest godne uwagi i opisanie.

Posel na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej
Wiesław Woda

RESTAURACJA „JAGIELLONKA”

ZAPRASZA

Właściciel: Wilhelm Ciepielowski
Zakliczyn, ul. Jagiellońska
tel. 665 34 81



- wesela
- uroczystości rodzinne
- konferencje
- i inne

Unia Tarnów

potęgą polskiego żużla !!!



Zespół Unii Tarnów sezonu 2004

Nikt znający się na czarnym sporcie z pewnością dziś nie powiedziałby inaczej o Tarnowskiej Unii, jak tylko o potęgę polskiego żużla. Po zakwalifikowaniu się Unii Tarnów do żużlowej ekstraklasy drużyna znacznie wzmocniła swój skład i stworzyła najmocniejszy zespół w Polsce. Dzięki Rafinerii Trzebinia – głównego sponsora sekcji żużlowej do drużyny udało się ściągnąć Tonego Rickardssona i braci Jacka i Tomasa Gollobów. To najmocniejsze strony Jaskółek w sezonie 2004. W zespole pozostaną też wychowankowie Unii Tarnów Stanisław Burza, Janusz Kołodziej, Grzegorz Rempała, Robert Wardzała, Dawid Bendzera, Paweł Baran i wychowanek Stali Rzeszów Marcin Rempała. Niebawem rozpoczęcie sezonu. W zimie zawodnicy Unii przygotowywali się do niego na zgrupowaniu we włoskim Lonigo. Gdy wrócili trenowali w Polsce po czym rozegranych zostało kilka sparingów. Między innymi z Unią Leszno i dwa z Atlasem Wrocław. W czwartek 25 marca w Mościckiej Fundacji Kultury o godzinie 18 nastąpiło nieoficjalne rozpoczęcie sezonu żużlowego w Tarnowie. W spotkaniu udział wzięli wszyscy zawodnicy z Rickardsonem i braćmi Gollobami na czele, władze klubu, sponsorzy. Podczas spotkania nastąpiła oficjalna prezentacja zespołu Unii Tarnów. Wszyscy zaproszeni do MFK goście byli pod wielkim wrażeniem, zawodnicy także byli w znakomitych i optymistycznych nastrojach. W przerwie do-

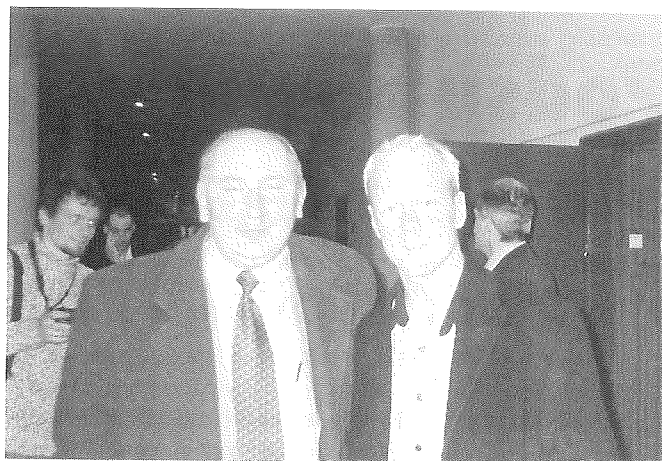


Konferencja prasowa z zarządem i zawodnikami Unii Tarnów

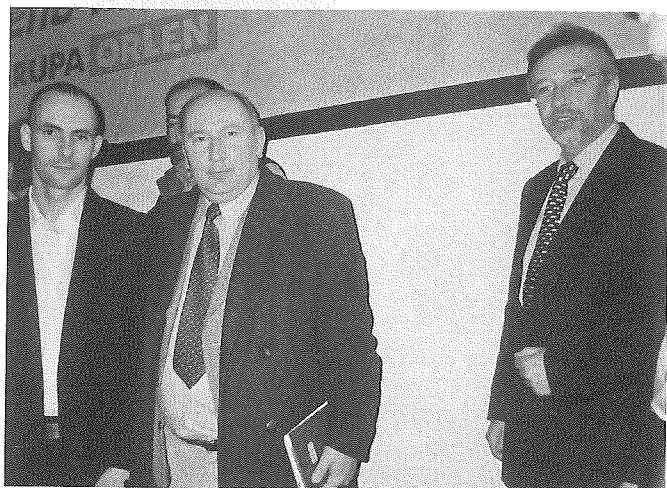
szło do bezpośrednich spotkań, rozmów i wywiadów z zawodnikami. W konferencji prasowej w Mościckiej Fundacji Kultury wzięła udział także redakcja „Głosiciela”. Uczestniczyłem w niej wraz z członkiem rady nadzorczej sekcji żużlowej Unii Tarnów panem Sławkiem Wypaskiem. Udało nam się spotkać i porozmawiać z Tonym Rickardssonem, braćmi Gollobami, Stanisławem Burzą i trenerem sekcji żużlowej Unii Tarnów Marianem Wardzałą. Oto kilka ich wypowiedzi dla redakcji Głosiciela: **Tony Rickardsson** powiedział, że ma miłe wspomnienia kiedy jeździł w Unii Tarnów, podobnie jak przed laty ma ochotę zrealizować się podobnie w tym sezonie. Tony do Tarnowa przywiózł sprzęt na trening i na mecze. Bracia Gollobowie powiedzieli, że będą się starać aby dobrze wypaść w nowym klubie. Włóknarz Częstochowa to trudny zespół ale do pokonania. Ekstra liga to wysoki poziom, dlatego trzeba być bardzo dobrze przygotowanym i psychicznie i mieć dobry sprzęt. Ważny jest także partner z którym się startuje. Należy tak dobrać parę żeby między sobą dobrze się rozumieć, no i zakończyć bieg zwycięsko. Ustalanie par to już sprawa trenera i prezesa. Uszanuję ich każdą decyzję – powiedział Gollob. **Marian Wardzała** „Zrobimy wszystko aby wypaść jak najlepiej. Tytuł mistrza Polski trzeba sobie wywalczyć na torze i czasami przyda się odrobina szczęścia. Trzeba zrobić wszystko w tym kierunku, aby go wywalczyć. Mnie dziś ogromnie cieszy, że do Tarnowa powrócił ten wielki żużel, że mamy tak wspaniałą drużynę i tak wspaniałych kibiców”. Zapytany o swojego syna Roberta, który znakomicie poszedł w ślady ojca, pan Marian powiedział. – Przed laty zawsze mówiłem, że nigdy synowi nie dam jeździć na żużlu. Kiedy syn dorósł do 18 lat przyszedł i powiedział mi; ja będę jeździł. Dziś w perspektywie czasu widzę, że zabrałem mu co najmniej cztery lata treningów. Gdyby zaczął wcześniej ćwiczyć i trenować, dziś byłby jeszcze lepszym zawodnikiem. Dalej zapytaliśmy trenera o najważniejsze sprawy w żużlu, które prowadzą do sukcesów. Pan Marian Wardzała powiedział, że w żużlu jedną z najważniejszych rzeczy jest dostrojenie pomiędzy motorem a zawodnikiem. Zawodnik musi być „wjechany w tor” i musi rozumieć się z drugim zawodnikiem w parze. W tej kwestii nie może być żadnego fałszu, dlatego celem doskonalenia swej pewności są sparingi i treningi. Trzeba także wziąć pod uwagę, że motory też płatają psikusy. Na pytanie jakiego zespołu obawia się najbardziej? – trener powiedział. „Muszę szczerze powiedzieć, że drużyny mistrza Polski Włóknarza Częstochowa. Ta drużyna ma Rune Holta z polskim paszportem. To jest naprawdę znakomity zawodnik, jeździł w Tarnowie i zna ten tor. Do niego dochodzi także Ułamek i Ryan Sullivan oni także są znakomici. To jest najmocniejsza trójka w Polsce, która może zrobić po 13 punktów, reszta zawodników dorobi po kilka punktów i mogą mecz wygrać. Drugim mocnym zespołem jest Apator Toruń, który ma Bajerskiego i Jasona Crumpa. **Stanisław Burza** wyznał, że będzie starał się jeździć jak najlepiej. Ale dla niego w zawodach najważniejsze jest wyjście ze startu, gdyż jak przegra start to później ciężko jest dogonić czy wyprzedzić dobrego zawodnika. Swoją sprzęt uznaje za dobrze przygotowany, przez swojego mechanika. Każdy zawodnik ma zazwyczaj swojego mechanika. W razie nagłej potrzeby Tomek Gollob obiecał odstąpić nam swojego motocykla. Lecz wolalbym aby do takiej sytuacji nie dochodziło, gdyż prawdę mówiąc nie każdy potrafiłby na nim jeździć i nie każdy by go opanował. Silniki motorów Gollobów są na pewno bardzo dobre,



Sławomir Wypasek z Jackiem Gollobem



Krzysztof Chmielowski z Tony Richardssonem



Redaktor „Głosiciela” w towarzystwie Tomka Golloba i dyrektora Zakładów Azotowych w Tarnowie Ryszarda Ścigały



Krzysztof Chmielowski z Marianem Wardzałą - trenerem zawodników Unii Tarnów

ale każdy zawodnik musi wyczuć silnik pod sobą, a to wymaga dłuższej jazdy na motorze. Rafineria Trzebinia – główny sponsor strategiczny Unii Tarnów. Prezes Rafinerii Trzebinia **Grzegorz Ślāk** powiedział na konferencji prasowej, że Rafineria Trzebinia mieści się w Małopolsce i ma swoje aspiracje. Rafineria chce być widoczna nie tylko w Polsce ale i w Europie, dlatego gdy połączy się biznes ze sportem i miłą atmosferą to już będzie sukces marketingowy. Gdy dojdą zwycięstwa, będzie pełnia szczęścia. W tym roku na tarnowskim torze nie powinno więc zabraknąć radości i emocji wśród kibiców. Tarnów ma to, o czym nie jedna żużlowa drużyna może dziś tylko pomarzyć. W niedzielę 28 marca na własnym torze w Tarnowie miało dojść do wielkiego spotkania pomiędzy aktualnym Mistrzem Polski Włókniarzem Częstochowa a Unią Tarnów. Niestety warunki atmosferyczne i stan toru zdecydowały o przełożeniu spotkania na 13 kwietnia / wtorek po świętach/. W dniu 28 marca nie odbył się także mecz w Rybniku pomiędzy RKM Rybnik a WTS Atlasm Wrocław. Odbyły się natomiast 2 pozostałe spotkania I kolejki Unia Leszno podejmowała na własnym torze Polonię Bydgoszcz mecz zakończył się wynikiem 57:33, Apator Toruń u siebie jeździł z ZKŻ Zieloną Górą mecz zakończył się wynikiem 47:43

4 kwietnia 2 kolejka – Unia na wyjeździe w Bydgoszczy zwyciężyła 47:43

Najbliższe zawody żużlowe

12 kwietnia 3 kolejka – Unia na wyjeździe w Rybniku

13 kwietnia mecz zaległy Unii Tarnów z Włókniarzem Częstochowa w Tarnowie

18 kwietnia 4 kolejka Unia Tarnów Unia Leszno w Tarnowie

25 kwietnia 5 kolejka Unia Tarnów na wyjeździe w Toruniu

3 Maja 6 kolejka Unia Tarnów ZKŻ quick mix Zielona Góra w Tarnowie

Kolejne terminy zawodów żużlowych w następnym numerze Głosiciela

Przygotował Krzysztof Chmielowski

OGŁOSZENIE

Zatrudnię osobę niepełnosprawną ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności do drobnych prac porządkowych i ogrodowych.

Tel 66 53 999

Podsumowano roczną działalność Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Bez Barrier”

W dniu 29 marca w sali widowiskowej ratusza odbyło się Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym. W spotkaniu udział wzięli członkowie Stowarzyszenia oraz zaproszeni goście – wójt gminy Kazimierz Korman, przewodnicząca RG Władysława Kuzera radny wsi Wróblowice oraz Krzysztof Chmielowski z redakcji Głosiciela. Zebranie otworzył prezes Stowarzyszenia dr Jerzy Woźniak, który był zarazem przewodniczącym zebrania. Podczas przeszło trzech godzinnego spotkania zebranie przyjęło sprawozdanie Prezesa i Zarządu, sprawozdanie z działalności SPON „Bez Barrier”, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i sprawozdanie finansowe. Wiele podczas zebrania mówiono o szerokiej współpracy Stowarzyszenia z innymi organizacjami i stowarzyszeniami, działalności z dziećmi, integracji dzieci ich wyjazdach na spotkania i wycieczki, zaangażowaniu prezesa i zarządu w realizację zadań statutowych przyjętych do realizacji. W ciągu zebrania członkowie zastanawiali się nad stworzeniem emblematu logo stowarzyszenia. W końcowej części spotkania ustalono wysokość składek członkowskich, wysokości zaciąganych przez Prezesa w imieniu Stowarzyszenia zobowiązań finansowych. W związku z nową ustawą o pożytku publicznym i wolontariacie prezes przedstawił zebranim propozycje zmian i dodatkowych zapisów w Statucie. Walne Zebranie SPON „Bez Barrier” jednogłośnie podjęło wszystkie przedstawiane na zebraniu uchwały. Ustalono, że należy nadać SPON „Bez Barrier” Status Organizacji Pożytku Publicznego. Zebranie zakończyło się przyjęciem planu pracy na rok 2004 i dalszą przyszłość. Był także czas na wspólną dyskusję.

Wszystko zaczęło się od Urzędu Gminy, który przeznaczył środki na adaptację pomieszczeń w SP. we Wróblowicach. Urządzona została sala dla dzieci, pomieszczenia sanitarne i świetlica mogła rozpocząć działalność.

Obecnie Zarząd Stowarzyszenia pracuje w składzie:

Prezes Jerzy Woźniak

Wiceprezes Iwona Krakowska

Sekretarz Marta Tyńska

Skarbnik Ewa Nijak

Członkowie Ewa Węglarczyk

Adres Stowarzyszenia: 32-840 Zakliczyn Rynek 1

Numer Rachunku Bankowego:

BSR Kraków O/Zakliczyn

77 8589 0006 0140 0000 1267 0001

Przyg K Chmielowski



W roku 2003 Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „BEZ BARRIER” prowadziło następujące przedsięwzięcia i programy:

1. Świetlica Profilaktyczno – Terapeutyczna we Wróblowicach.

12 września 2003 r. w budynku Szkoły Podstawowej we Wróblowicach powstała Świetlica Profilaktyczno-Terapeutyczna dla dzieci niepełnosprawnych z terenu gminy Zakliczyn.

Jej powstanie było możliwe dzięki środkom w wysokości 25.245,00 zł. pozyskanych z grantu z Banku Światowego w Warszawie. Pieniądzy tych wystarczy na prowadzenie świetlicy do końca czerwca 2004 roku. Na zajęcia po wakacjach posiadamy 12.000 zł. pochodzących z gminy ze środków na zwalczanie skutków alkoholizmu.

Zajęcia w Świetlicy prowadzone były do stycznia 2004 r. dwa razy w tygodniu, a od lutego 2004r. trzy razy w tygodniu. Dzieci są dowożone na Świetlicę i odwożone po zajęciach do domów, pod opieką wychowawców. W trakcie zajęć dzieci objęte są dożywianiem. Do Świetlicy Profilaktyczno-Terapeutycznej uczęszcza 15 dzieci, które ze względu na dużą rozpiętość, rodzaj i stopień niepełnosprawności zostały podzielone na trzy grupy 4-6 osobowe. Każda grupa uczęszcza na zajęcia w innym dniu. Podział taki znacznie ułatwił pracę wychowawcom, którzy dzięki temu mają bliższy kontakt z dzieckiem oraz większą możliwość pomocy. Zajęcia w Świetlicy prowadzone są zgodnie z Programem Świetlicy



Profilaktyczno- Terapeutycznej oraz planów indywidualnych. Dzieci korzystają z pomocy psychologa, pedagoga i logopedy. Uczestnicy spotkań na Świetlicy biorą udział w różnorodnych formach pomocy i zabawy. Organizowane są zajęcia grupowe, integracyjne, spotkania muzyczne, plastyczno- techniczne, czytelnicze oraz sportowe. W grudniu 2003 r. prace plastyczne dzieci ze Świetlicy były wystawione w Galerii Poddasze w Zakliczyńskim Ratuszu. Wszystkie dzieci objęte były pracą indywidualną polegającą na wyrównywaniu braków szkolnych, pomocy podczas odrabiania zadań domowych, czy zajęć rewalidacyjno -wychowawczych. Dzieci niepełnosprawne chętnie integrują się z młodzieżą i dziećmi ze Szkoły Podstawowej we Wróblowicach, biorąc udział we wspólnych dyskotekach oraz imprezach wewnątrz szkolnych.

2. Ośrodek Wsparcia Dziennego we Wróblowicach.

Dnia 1.12.2003 r. dzięki zabiegom Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „BEZ BARIER” rozpoczął swą działalność Ośrodek Wsparcia Dziennego.

Funkcjonowanie Ośrodka Wsparcia Dziennego jest finansowane z budżetu państwa ze środków będących przekazane Starostwu Powiatowemu w Tarnowie. Na rozpoczęcie działalności w grudniu otrzymano 8 000 zł. Na działanie OWD w roku 2004 starostwo zagwarantowało już kwotę 52.800 zł. Jest to piąta tego typu placówka w powiecie. Objęła swą pomocą dzieci z terenu gminy Zakliczyn oraz dzięki swej lokalizacji w budynku Szkoły Podstawowej we Wróblowicach również kilkoro dzieci z Janowic z gminy Pleśna. Łącznie zajęciach bierze udział 20 uczestników w wieku szkolnym (kl. 1 – 6). Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowie przekazuje środki na wyposażenie świetlicy, sprzęt pomocny



w zajęciach, posiłki, dowóz oraz wynagrodzenia pracowników. Zatrudniono wychowawców oraz specjalistów: pedagoga, psychologa, logopedę oraz pracownika socjalnego. Zajęcia odbywają się codziennie od poniedziałku do piątku, w godzinach od 14 – 18. Dzieci uczestniczą w różnorodnych formach terapii, zajęciach indywidualnych i grupowych z psychologiem, pedagogiem. Otrzymują pomoc w nauce. Dzieci są dowożone i odwożone do domów pod opieką wychowawców. W ośrodku spożywają posiłek.

3. Program „Kolorowa Akademia” realizowany przez SPON „Bez Barier” pod nazwą „Pokażmy się”

Program ten realizowany był m.in. ze środków w wysokości 6.960 zł. pochodzących z Fundacji Batorego. Celem projektu” była integracja dzieci niepełnosprawnych z grupą rówieśniczą, poprzez wspólny udział w wydarzeniach kulturalnych, wycieczkach, działaniach artystycznych, zajęciach edukacyjnych i konkursach.

Uczestnikami programu były dzieci niepełnosprawne z terenu gminy Zakliczyn oraz z poza niej, uczniowie klasy integracyjnej w Zakliczynie, wychowankowie Świetlicy Profilaktyczno – Terapeutycznej oraz Ośrodka Wsparcia Dziennego we Wróblowicach.

W ramach projektu odbyły się: konkurs plastyczny „Barwy Jesieni”, wycieczka na Jamną, wycieczki do Kopalni soli w Wieliczce, do Lipnicy Murowanej, na ruiny Zamku w Melsztynie, do gospodarstwa agroturystycznego w Zawadzie Lanckorońskiej, zwiedzanie zabytkowych kapliczek na terenie Gminy Zakliczyn, wyjazd do teatru L.Solskiego w Tarnowie, zwiedzanie Zamku w Dębnie, wycieczka do Dworku Pendereckich w Lusławicach, wycieczka do Komisariatu Policji w Wojniczu, Mikołajki dla dzieci niepełnosprawnych, zajęcia biblioteczne w Ratuszu, kulig, pogadanka z seniosem ziemi zakliczyńskiej, zwiedzanie Muzeum Grodzkiego w Zakliczynie, spotkanie z poezją państwa Szczepańskich, zajęcia w kafejce internetowej, spotkanie z fotografikiem Stanisławem Kusiakiem warsztaty dziennikarskie z udziałem redaktora K. Chmielowskiego oraz Program Profilaktyczny „Spójrz inaczej”. Program „Ferie inne niż zwykle”. Za środki uzyskane z grantu zorganizowano dzieciom szkolnym z OWD z udziałem dzieci niepełnosprawnych atrakcyjny program na okres ferii m.in. z pobytem i noclegiem w Kopalni Soli w Bochni. Przeprowadzono kilka imprez kulturalno-integracyjnych. 15-02-2003 „Karnawał” Zabawę karnawałową z udziałem 84 osób (w tym 34 dzieci niepełnosprawnych) zorganizowaną przy współudziale Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie, 24-05-2003 „Wróblowice” Integracyjny Dzień Dziecka w Szkole Podstawowej we Wróblowicach z udziałem uczniów szkoły, dzieci niepełnosprawnych objętych pomocą Stowarzyszenia. W grudniu 2004 roku, przed Świątami Bożego Narodzenia wspólnie z Niepublicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej „Centrum Zdrowia” w Zakliczynie przeprowadziliśmy akcję przekazania najbardziej potrzebującym pacjentom i ich rodzinom paczek i życzeń świątecznych.

Praca SPON „Bez Barier” oparta była na pracy członków i wolontariuszy i możliwa była dzięki uzyskanym grantom, o których mowa wyżej oraz ofiarności sponsorów, składkom członkowskim oraz nawiązkom sądowym przekazywanym stowarzyszeniu.

Prezes SPON
Jerzy Woźniak

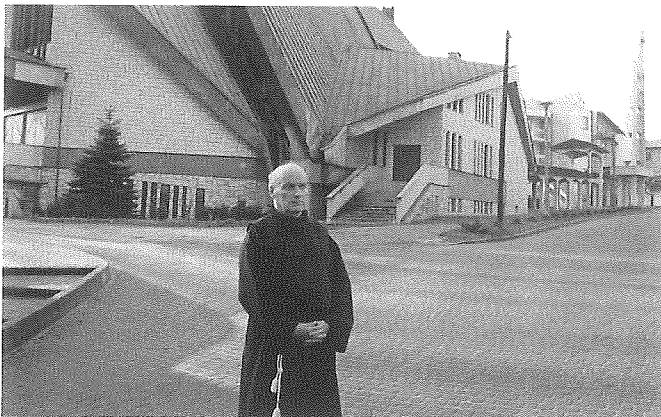
wa oraz zamieszkania w tym Grodzie podczas studiów. W krótkim czasie wstąpiłem do Zakonu OO Franciszkanów / reformatów/ i z tym miastem związałem się na około 15 lat. Od święceń kapłańskich w 1954 roku przemierzyłem setki kilometrów i pracowałem w 10 klasztorach w Polsce. Najdłużej przebywałem w Przemyślu, bo aż 18 lat, tam zajmowałem się misyjno- rekolekcyjną pracą duszpasterską. Zajmowałem się również Świecką Rodziną Franciszkańską 1984 – 2002. W Krakowie poza studiami pracowałem w Bronowicach, jako gwardian i proboszcz w latach 1969 – 1972. W roku 1978 w Krakowie przy Reformackiej 4 zajmowałem się pracą klaszorną. Z polecenia P.O dr Marka Wacha – prowincjała Zakonu Braci Mniejszych OFM, Prowincji Matki Bożej Anielskiej w 2002 roku zostałem przeniesiony z Przemyśla do Krakowa Bronowic Wielkich. Na tej placówce ponownie znalazłem się po 30-tu latach. Zauważyłem wielkie zmiany w klasztorze i parafii. Bronowice są słynne z Wyspiańskich, Rydlów i Tetmajerów. Nie wiele jest w Polsce miejsc, które związane są z wybitnymi działaczami literackimi, jak „Rydlówka” z „Wesela” – Stanisława Wyspiańskiego. To tu w domu zbudowanym 1894 przez artystę malarza – Włodzimierza Tetmajera, stał z córką Stanisław Wyspiański, przyglądając się barwnemu korowodowi weselników. Tu rodził się w jego głowie pomysł na dramat, którego nieprzemijająca wartość i aktualność można porównać tylko z „Dziadami” Mickiewicza. Prapremiera „Wesela” odbyła się niedługo po natchnionym dramacie – wesele Rydla, 16 marca 1901 roku. Bronowice koło Krakowa, to dawna wieś kościelna, należąca do kościoła Mariackiego w Krakowie. Od wieków Gród Kraka podziwiał kolorowe orszaki weselne zmierzające ze wsi do Rynku. Artysta malarz wybudował dworek, do którego zapraszał przyjaciół. Latem 1900 roku gościł u Tetmajera Lucjan Rydel. Znany już wówczas pisarz i poeta w Bronowicach poznał młodzieńką 17 letnią Jadwisę, najmłodszą siostrę Tetmajerów. Ślub Lucjana Rydla z Jadwigą odbył się 20 listopada w 1900 roku, a świadkami byli Błażej Czepiec – wuj panny młodej i Stanisław Wyspiański. Wesele urządzono w chacie u Mikołajczyków i w dworku Tetmajerów. Ekspozyty związane z uczestnikami tego wesela znajdujemy w dzisiejszym muzeum. Warto to muzeum zwiedzić.

W roku 1909 Franciszkanie /Reformaci/ objęli klasztor i kościół pw. Stygmatów Św. Franciszka w Asyżu w podkrakowskiej wsi Bronowice Wielkie. Kardynał Jan Puzyna utworzył przy pierwotnej kaplicy filię parafialną na miejscu wybudowanej w 1895 roku przez Jana Władysława Fischera. W roku 1912 zakonnicy rozpoczęli budowę kościoła w stylu neogotyckim. W latach 1966 do 1968 kościół otrzymał nowe wyposażenie wnętrza.

W 1973 roku rozpoczęto rozbudowę według projektu inż. arch. Antoniego Mazura, „systemem gospodarskim”, oraz czynnej pomocy parafian i zakonników. Ks. Kardynał Karol Wojtyła Metropolita Krakowski dokonał poświęcenia i wmurowania kamienia węgielnego w dniu 16 września 1976. Trzy lata później 2 grudnia 1979 roku Ks. Kardynał Franciszek Macharski, Arcybiskup Krakowski dokonał poświęcenia kościoła w stanie obecnym. W latach 1982 – 1985 wzniesiono nowy klasztor i Wyższe Seminarium Duchowne pw. Św. Bonawentury. Dnia 17 września 1992 roku, Ojciec Wacław Michalczyk erygował studia filozoficzno- teologiczne za ówczesnego Prowincjała. Obecnie w Bronowicach Wielkich w Kościele gwardianem i proboszczem jest Ojciec Jacek Koman, zastępcą wikariusz domu O. Adam Błachut, były prowincjał, wikarym jest



Ojcowie we wspólnym gronie



Ojciec Witalis Szczerba przed klasztorem w Bronowicach Wlk.



Przed seminarium

Ojciec Wiktor Wilkosz – katecheta. Odpust parafialny odbywa się 17 września. W klasztorze i Wyższym Seminarium mieszka 12 Ojców, 1 brat Zakrystian, organista, 5 Diakonów, 30 Alumnów – kleryków. Kościół Dolny i Górny nakryty jest blachą, ogrzewany, zradiofonizowany, organy wykonane są przez firmę Biernackich z Warszawy, posadzka marmurowa, nowe konfesjonały i stalle, ołtarze boczne wykonane są według projektu J. Dutkiewicza z Obrazem Matki Bożej Bronowickiej Włodzimierza Tetmajera, Stygmatyzacja św. Franciszka z Asyżu — Adama Suzina, św. Antoniego z Padwy – T. Świerczka. W oknach witraże wykonane przez J. Furdyna. W tęczy nad ołtarzem Centralnym kopia Krzyża z San Damiano z Asyżu, Stacje Drogi Krzyżowej – A Suzina. W roku 200 wybudowano nową dzwonnice i umieszczono trzy dzwony zmechanizowane. Wokół kościoła znajduje się obszerny dziedziniec, obsadzony drzewami i krzewami ozdobnymi, wyłożony płytkami w kie-

runku schodów. W latach 1982 – 1985 wybudowano nowy klasztor według projektu inż. arch. Z. Radziewanowskiego. Zespół klasztoru dwupiętrowy posiada mieszkania, cele zakonne, kancelarie parafialną, archiwum, salki oazowe pokoje gościnne i kaplicę domową.

Wyższe Seminarium Duchowne pw. Św. Bonawentury biskupa i doktora kościoła znajduje się w Krakowie Bronowicach Wielkich przy ulicy Ojcowskiej 1. Inauguracja pierwszego roku akademickiego odbyło się w dniu 7 listopada 1992 roku. W Wyższym Seminarium Duchownym znajdują się: Duża Kaplica Seminaryjna z chórem, Sale wykładowe, Reflektarz mały i duży, Muzeum Misyjne, Biblioteka seminaryjna, aula rekreacyjna, sala sportowa, kuchnia i spiżarnia, mieszkania /cele/ z ukwieconymi balkonami, pokoje gościnne, korytarze dwupoziomowe, marmurowe z wirydarzami, pracownice, garaże i obszerny ogród z murem ogrodzeniem z zaplanowanym sadem i alejami, budynki gospodarcze strzeżone przez dwa psy.

Grono wychowawców Wyższego Seminarium Duchownego

- **O dr Eligiusz Dymowski** – Rektor Seminarium, ukończył studia teologii pastoralnej na Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie, poeta krytyk literacki, członek Katolickiego Stowarzyszenia dziennikarzy oraz Europejskiego Centrum Kultury /SEK, wykłada teologię pastoralną, urodzony 4 lipca 1965 r. w miejscowości Sanniki woj. Mazowieckie, przyjął święcenia kapłańskie 16 maja 1992 roku.

- **O mgr Janusz Trojanowicz** – Magister kleryków, definitor, Wicerektor WSD, mgr teologii, urodzony 25 lutego 1956, Gorlice, woj. małopolskie, przyjął święcenia kapłańskie 27 kwietnia 1985, przebywał w Ziemi Świętej przy Bożym Grobie.

- **O mgr Jakub Mentel** – Ojciec Duchowny WSD. Spowiednik i kierownik duchowny Braci, urodzony 17 lutego 1967 roku w Bieczu woj. Podkarpackie, przyjął święcenia kapłańskie 22 maja 1993 roku, mgr teologii.

- **O mgr Chrystian Wolak** – Wicemagister Kleryków, urodzony 4 marca 1973 w Jeżowie, województwo Podkarpackie, przyjął święcenia kapłańskie 19 maja 2001 roku, mgr teologii.

- **O mgr Janusz Wróbel** – Ekonom Prowincji i Wyższego Seminarium Duchownego, urodzony 23 lipca 1965 w Zduni koło Zakliczyna n/Dunajcem, woj. Małopolskie, przyjął święcenia kapłańskie 25 maja 1991 roku, mgr lic. teologii.

Wyższe Seminarium Duchowne w Bronowicach Wielkich w roku 1995 zostało afiliowane do Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Obecnie jest w nim 30 zaangażowanych wykładowców. Nasza Prowincja wysyła ojców i kleryków na studia specjalistyczne zagranicę. Także do pracy w obcych krajach i dalekich misjach. Okres studiów seminaryjnych to sześć lat, jest to nie tylko poznawanie i pogłębianie wiedzy koniecznej do przyjęcia kapłaństwa, ale i czas formacji życia franciszkańskiego. Dziś już łatwo mogę dostrzec wysoki poziom życia zakonnego, troskę o braterską atmosferę zakonną, potrzeby duchowe i materialne kandydatów do kapłaństwa. Dzięki łasce Bożej, przyszło mi przeżywać i mieszkać w Formacyjnym klasztorze Wyższego Seminarium Duchownego. Wśród różnego wieku zakonników, jako najstarszy w latach, cieszę mnie wszystkie dobre przemiany w klasztorze i WSD.

W ciągu 50 lat posługi Bożej mogłem brać udział w życiu zakonnym i kapłańskim, w spowiadaniu duchownych i wiernych, we Mszach świętych i innych zajęciach w charakterze asystenta Świeckiego Zakonu Franciszkańskiego. Czasem podró-

żowałem do innych klasztorów na okoliczności kościelne, jak Koronacji Matki Bożej w Pilicy, Złote Jubileusze Kapłaństwa. Często odwiedzam franciszkański klasztor w Zakliczynie i moje rodzinne strony. Proszę Pana Boga o doczekanie mojego Złotego Jubileuszu Kapłaństwa 18 kwietnia 2004 roku.

W Zakliczynie nad Dunajcem współpracuję z Naczelnym Redaktorem „Głosiciela” Panem Krzysztofem Chmielowskim. Bezinteresownie to czynię, aby wspominać historię „Ludzi z naszej ziemi”. Niedawno zauważyłem wzmiankę w internecie napisaną przez Pana redaktora dotycząca mojej osoby i współbraci. Pragnę w imieniu własnym i wszystkich współbraci mu za to podziękować. W Krakowie Ojciec Janusz Wróbel zapewnia mi aktualne fotografie, czyta także „Głosiciela”.

Z Zakliczyna do Bronowic Wielkich i Krakowa, tą trasę przemierzałem wiele razy. Nawiedzając Klasztor i moją ojcowiznę w Zakliczynie, żyję wspomnieniami rodzinnymi i zakonnymi. Mam liczną rodzinę w Zakliczynie, Nowym Sączu, Tarnowie, Łodzi i Krakowie. Najwięcej osiedliło się w Krakowie. Często ich odwiedzam i powracam do rodzinnych miejsc. Po trzydziestu latach wyjazdu z Bronowic Wielkich, powracam tu ponownie aby odwiedzić Współbraci. Obecni byli: O Eligiusz Dymowski, rektor WSD, O Janusz Trojanowicz, magister kleryków, O Jacek Koman, gwardian i proboszcz oraz Jakub Mentel, ojciec duchowny WSD. Za gościnę rodzinną proszę przyjąć wyrazy wdzięczności.

Z Zakliczyna do Krakowa. Jeśli dobry Bóg pozwoli doczekać mojego Złotego Jubileuszu 50 – lecia Kapłaństwa to uroczystości odbędą się w niedzielę 25 kwietnia 2004 roku o godzinie 10/30. Jubileusz obchodził i przeżywał będę z kolegą rocznikowym O. Piusiem Jończy z Konina. Serdecznie zapraszam do udziału w tej uroczystości: Władze Prowincji, Kapłanów, Rodzinę i wszystkich Gości do Bronowic Wielkich.

Ojciec Witalis Stefan Szczerba, OFM

Złoty Jubileusz Kapłaństwa Ojca Szczerby

Za kilka dni swój piękny Jubileusz 50-cio lecie kapłaństwa obchodził będzie Ojciec Witalis Stefan Szczerba pochodzący rodem z Wesołowa. Ojciec Witalis urodził się 17.VIII 1929 roku w Wesołowie. Był synem Franciszka i Stefanii Wach. Uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Zakliczynie w latach 1936 – 1942. Święcenia kapłańskie przyjął 3 kwietnia 1953 roku w Kościele OO. Franciszkanów Konwentalnych w Krakowie z rąk Ks. Biskupa Franciszka Jopa. Msza św. prymicyjna odbyła się na Święta Wielkanocne w dniu 18 kwietnia 1954 roku w kościele OO Franciszkanów-Reformatów w Zakliczynie n/D. Gwardianem klasztoru był w tym czasie O. Stanisław Stocha, proboszczem parafii Zakliczyn był Ks. Prałat Jakub Dobrzański. W ciągu swojej 50cio letniej posługi Bogu Ojciec Witalis przebywał w 14 placówkach klasztornych, często bywał w Zakliczynie odwiedzając swoją rodzinę w Wesołowie. Od niemal 4 lat Ojciec Szczerba jest stałym korespondentem redakcji Głosiciela i w swych nadsyłanych materiałach prezentuje ludzi z naszej ziemi. Jesteśmy mu za to bardzo wdzięczni. Uroczystości jubileuszowe odbędą się w dniu 18 kwietnia 2004r w Krakowie Bronowicach Wielkich oraz w 25 kwietnia 2004r Zakliczynie w kościele Franciszkanów Reformatów. Msza święta jubileuszowa odbędzie się o godzinie 11/30, podczas której kazanie wygłosi Ojciec Mariusz Dębiński. Za pośrednictwem naszej redakcji Ojciec Witalis Stefan Szczerba serdecznie wszystkich na tą uroczystą sumę zaprasza.

Nasza gmina - Jamna

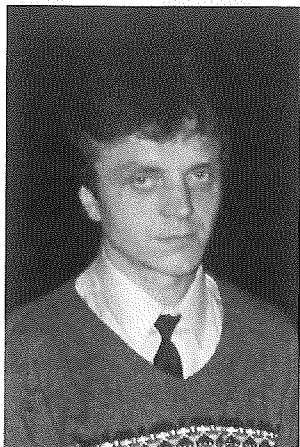
Dziś kolejna miejscowość Gminy Zakliczyn - Jamna. Prezentujemy tą wieś, gdyż ostatnio o miejscowości głośno było z powodu pożaru w gospodarstwie p. Nowaków, gdzie zginęła dwójka małych chłopców. Pan Krzysztof Nowak jest właśnie sołtysiem wsi Jamna, jest także jednym najmłodszych sołtysów w Gminie Zakliczyn. Do dziś przeżywa swoją rodzinną tragedię. I choć Krzysztof z trudem mówi o tragedii w dniu 18 lutego, dziś wdzięczny jest wszystkim tym którzy w tych ciężkich dniach pomogli jego rodzinie duchowo, wsparli go ciepłym słowem i wszelką pomocą. **Radną w tym okręgu jest pani Anna Moj, radę sołecką stanowią: sołtys Nowak Krzysztof członkowie Mastalerz Jolanta, Piotrowski Leszek, Krakowski Władysław, Hołda Władysław, Mordawska Maria.** O najważniejsze zadania na terenie Jamnej w 2004r. zapytałem sołtysa pana Krzysztofa Nowaka. Sołtys stwierdził, że najważniejszą rzeczą są drogi i przebudowa jednego z przepustów przy którym należy zrobić 2 oczka przepływowe. Widoczne są jeszcze szkody popowodziowe – mówił sołtys. Dlatego przydałoby się je usunąć. Nie skończona jest także droga prowadząca na wzgórze do kościoła i Dominiknow.- Rada Gminy w Zakliczynie przeznaczyła w budżecie na 2004 roku, 40 tysięcy złotych. To nie małe środki jak na najmniejszą miejscowość gminy. Tym bardziej dla porównania warto przypomnieć, iż sam Zakliczyn w tegorocznym budżecie ma tylko o 10 tysięcy więcej. Dziś wszystko wskazuje na to, że na Jamną znajdzie się dodatkowa pula środków powodziowych, które zostały przekazane od premiera. O tym zadecyduje jednak Komisja Budżetu i Finansów i Rada Gminy. Jamna to najmniejsza, najwyżej położona i zarazem najbardziej wysunięta na południe miejscowość gminy Zakliczyn. Wieś zamieszkuje 96 stałych mieszkańców. W ciągu roku do Jamnej przebywa jednak kilka tysięcy gości turystów, studentów i młodzież akademicka. Pomimo swojej małej powierzchni, Jamna posiada jednak przebogatą historię. Pierwsza wzmianka pochodzi z 1370 roku. Można także wyczytać, że ówczesnymi właścicielami Jamnej byli bracia Klemens i Piotr Rożen herbu Gryf. Z kolejnych pochodzących już z początku XX wieku dokumentów wynika że Jamna przed I Wojną Światową liczyła

ponad 300 mieszkańców. Okres II wojny światowej to aktywna działalność partyzantki działającej w gęstych lasach Jamnej. To tu od lipca do listopada 1944 roku działał właśnie I. Batalion partyzancki 16 pp. Armii Krajowej pod dowództwem kpt. Eugeniusza Antoniego Borowskiego - „Leliwy” - batalion „Barbara”. Kapitan „Leliwa” organizował akcje i zasadzki na oddziały Werhmachtu oraz policji, celem



Prymas Glemp na Jamnej

zdobycia uzbrojenia. Partyzanci stali się tak dokuczliwi, że niemieckim wojskom nakazano ich zlikwidować. Do walki skierowano jedną z niemieckich dywizji. Niemcy wielokrotnie próbowali otoczyć partyzantów w lasach i zniszczyć ich, ale bez powodzenia. Dopiero 12 września 1944 roku dwa bataliony 14 dywizji SS-Galicja otoczyły batalion „Barbara” na pobliskiej Suchej Górze /530m/. Zaciskając pierścień, pchały ich coraz wyżej. Pomimo prawie dziesięciokrotnej przewagi Niemców, żołnierzom „Barbary” udało się wyjść zwycięsko z tej zasadzki, nie ponosząc znacznych strat, przebijając się szturmem przez niemiecki pierścień okrążający. 25 września 1944 roku, tuż przed świtem oddziały 14 dywizji SS-Galicja ponownie otoczyły obozowisko partyzanckie w Jamnej. Niemcy szaleli w całej wsi mszcząc się za przegraną bitwę, podpalali dom za domem. Podczas zaciętej i morderczej walki, partyzantom udało się znaleźć lukę w nieprzyjacielskim pierścieniu, dzięki temu wyprowadzono wielu mieszkańców. W czasie tych walk hitlerowcy w odwecie za pomoc partyzantom, spacyfikowali liczącą wówczas około 200 mieszkańców Jamną. Cała wieś płonęła przez noc z 25 na 26 września. Zginęło w tym czasie 57 osób. Ku pamięci zamordowanych w 1967 roku postawiono obelisk z bloków piaskowca upamiętniający partyzantów i mieszkańców wsi

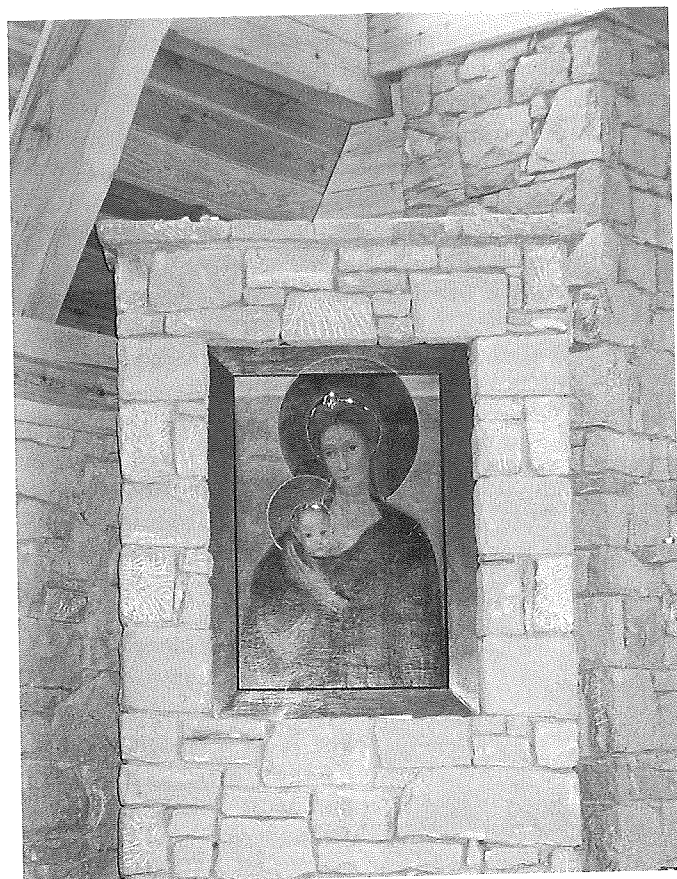


Jamna, którzy zginęli tutaj we wrześniu 1944 roku. Na czarnej marmurowej płycie wyryta była treść: „W hołdzie bojownikom o wolność Ojczyzny oraz ofiarom pacyfikacji, którzy zginęli z rąk okupantów hitlerowskich na terenie wsi Jamna w dniach 24-25. IX. 1944.” Poniżej zestawiono wykaz mieszkańców oraz poległych partyzantów batalionu AK „Barbara” pomordowanych i poległych w walce z Niemcami: Mieszkańcy wsi Jamna Maria Brończyk 1880, Genowefa Hadała 1928, Jan Mastalerz 1872, Michał Mastalerz 1882, Antonina Potok 1892, Stanisław Potok 1937, Jan Potok 1935, Jakub Potok 1909, Maria Stanuch 1913, Władysław Stanuch 1943, Kazimierz Stanuch 1913, Wojciech Wrona 1915, Partyzanci ppor. Maksymilian Lampart „Jar” 1912, strzelec Zygmunt Rowicki „Cezar”, strzelec N.N. „Czachara”, strzelec N.N. „Karnarek”.

Po wojnie Jamna pustoszała. W nową niejako epokę Jamna zaczęła wchodzić od 1993 roku, kiedy do Jamnej przybył Ojciec Jan Góra ze studentami z Duszpasterstwa Akademickiego w Poznaniu. Dominikanie z Poznania od razu wzięli się do pracy. Najpierw wyremontowano przekazaną przez gminę starą szkołę a następnie w szybkim czasie powstało kilka nowych budynków, tworząc ośrodek młodzieży i Dom św. Jacka. Następnie przy pomocy wielu osób w bardzo szybkim czasie na jamneńskim wzgórzu, wybudowano kościół Matki Bożej Jamneńskiej. Małgorzata Sokołowska, ku pamięci zamordowanych, namalowała ikonę Matki Bożej Jamneńskiej - Matki Dobrej Nadziei. Dnia 3 czerwca 1998 na Placu św. Piotra, Ojciec Święty osobiście koronował ten Obraz. 3 maja 2001 roku nastąpiła konsekracja Kościoła pod wezwaniem Matki Bożej Jamneńskiej - Matki Niezawodnej Nadziei, której to uroczystości przewodniczył prymas Polski, Kardynał Józef Glemp. Po południu 16 czerwca 1999 roku w drodze ze Starego Sącza do Wadowic nad Jamną nadleciał papieski helikopter. Ojciec Święty pobłogosławił zebranych, ośrodek akademicki i będący jeszcze w budowie kościół. Na sąsiednim jamneńskim wzgórzu zlokalizowane jest schronisko studenckie Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu zwane od dawna Bacówką. Obiekt posiada ponad 30 miejsc noclegowych. Z racji, że Jamna w ostatnich latach zrobiła się sławna zaczęli się tutaj osiedlać ludzie z miejskich elit, świata nauki i kultury. Swoje zabudowy i ładny kawał gruntu ma w Jamnej światowej sławy kompozytor Zbigniew Preisner. Wyjątkowe jest położenie Jamnej - w masywie najwyższej w okolicy góry Jamna (530 m. n.p.m) Ta rozwijająca się wioska jest wspaniałą atrakcją turystyczną i jednym z w Gminie Zakliczyn miejscem o którym wieść niesie się po całym kraju. Są tu wymarzone do turystycznych wędrówek (oznakowane szlaki) oraz doskonale warunki do uprawiania górskich sportów rowerowych i konnych. Pomimo tego iż miejscowość położona jest wśród lasów w terenie górskim z dala od innych miejscowości i ciągów komunikacyjnych dojazd do niej jest bardzo dobry. W Jamnej jest końcowy przystanek trasy Tarnów-Zakliczyn-Paleńnica-Jamna. Można wysiąść także w Paleńnicy na trasie Tarnów - Nowy Sącz i resztę drogi na Jamną przebyć pieszo. Tak jak przybywając tu po raz pierwszy, zrobił Ojciec Jan Góra.



Nowy kościół na wzgórzu w Jamnej



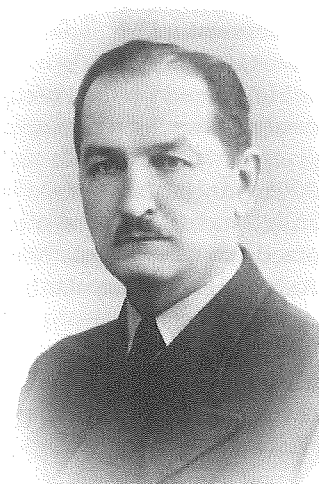
Ikona Matki Bożej Niezawodnej Nadziei

Opr. K Ch

Jan Juszkiewicz

- inżynier z chłopskim rodowodem

Autor : dr Jan Hebda ,
adaptacja redakcyjna : Kazimierz Dudzik



„Okres lwowski”

O omówionych w poprzednim odcinku faktach dobrze wiedział studiujący już wtedy we Lwowie Jan Juszkiewicz, który podstawy ludowcowych przekonań wyniósł z domu rodzinnego, a utwierdził się w nich w trakcie końcowych lat nauki w Tarnowie. Wprawdzie szkolny regulamin kategorycznie zabraniał młodzieży gimnazjalnej angażowania się w jakiegokolwiek działania polityczne, ale i tak nie dało się odizolować uczniów od żywego w mieście życia politycznego. Tarnów przełomu wieków był bowiem, po Lwowie i Krakowie, trzecim co do znaczenia ośrodkiem ruchu ludowego w Galicji. Tu, zwłaszcza przed wyborami odbywały się międzypowiatowe zgromadzenia i narady ludowców, a także w stolicy powiatu kilka razy obradowała Rada Naczelna SL-PSL oraz tu zebrał się również Kongres PSL.

Jan Juszkiewicz zaraz po podjęciu studiów we Lwowie włączył się w nurt pracy w ruchu ludowym. Z oczywistych względów nie zajmował w jego strukturach jakiegokolwiek znaczącej pozycji, natomiast wszedł w skład nielicznej ale bardzo prężnej grupy akademików ludowców z chłopskim rodowodem. Włączył się też w organizację potężnego zgromadzenia, jakie na przełomie czerwca i lipca 1906 roku odbyło się we Lwowie z okazji poświęcenia ufundowanego przez lwowskich mieszczan pomnika Bartosza Głowackiego. Do licznego udziału w tej uroczystości w artykule zamieszczonym na łamach „Przyjaciela Ludu” zachęcał chłopów m.in. Michał Olszewski. I tym razem chłopcy nie zawiedli, gdyż przybyli do stolicy Galicji w liczbie około 30 tysięcy, a w tym była spora grupa z powiatu brzeskiego¹. A oprócz udziału w uroczystości poświęcenia pomnika chłopskiego bohatera spod Racławic, na odbytym przy tej okazji wiecu uchwalono rezolucję domagającą się radykalnej demokratyzacji prawa wyborczego do Wiednia. Ten nacisk, stanowiący jeden z elementów szerszej kampanii, zrobił swoje i stąd w grudniu tego roku wiedeński parlament znacząco demokratyzował obowiązującą do tego czasu ordynację wyborczą. Manifestacja we Lwowie, największe chłopskie zgromadzenie w galicyjskiej fazie dziejów ruchu ludowego, odbiła się niezwykle głośnym echem w ówczesnej prasie. Musiała też zrobić duże wrażenie na młodym, pełniącym rolę jednego z przewodników Janie Juszkiewicz.

Publiczne i odbywane z różnych okazji wiece były bowiem wtedy - i nie tylko zresztą wtedy - jedną z głównych form masowego politycznego oddziaływania ludowców na resztę mieszkańców wsi.

Po odbyciu wojska i zmianie kierunku studiów, już jako w pełni dojrzały młody człowiek z jednej strony zgłębiał nauki rolnicze, a z drugiej pracował społecznie w lwowskim ruchu ludowym. Na pierwszym miejscu stała jednak nauka którą uwieńczył zdaniem w dniu 6 lipca 1913 roku egzaminu końcowego. Zaraz po ukończeniu studiów został asystentem u profesora Miczyńskiego w Katedrze Rolnej oraz objął kierownictwo 70-morgowego gospodarstwa doświadczalnego swojej uczelni, położonego w Łopuszce Wielkiej w powiecie Przeworsk.

1 - autor mówi o uczestnikach z powiatu brzeskiego gdyż wówczas miejscowości dzisiejszej gminy Zakliczyn - w tym rzecz jasna i Gwoździec - do tego powiatu należały. Przypominam to szczególnie młodszym czytelnikom - KD.

Cdn...

Aneks i uzupełnienie

do artykułu „Głosiciela”

pt. „ Józef Budzyn - pierwszy wójt Gminy Zakliczyn”
- autorstwa dr. Jana Hebda, adaptacji Kazimierza Dudzika
Nr 8/9, sierpień - wrzesień 2003 roku.

Wypis z pozycji „Kościół i Klasztor Franciszkanów w Zakliczynie n/Dunajcem - Jan Pasiecznik, Kraków 1992, rok strona 114.

„Spośród wydarzeń z tego okresu godzi się odnotować pobyt w klasztorze 18 - lipca 1929 roku, Prezydenta Rzeczypospolitej, profesora Ignacego Mościckiego. Prezydent przybył do Zakliczyna na zaproszenie wiceprezesa Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego w Krakowie, pragnącego się wykazać swoją działalnością agrotechniczną. Od-

wiedział niektóre dobrze prowadzone gospodarstwa dworskie i chłopskie. W tym dniu był także u Józefa Budzyna w Kończyskach. Ponieważ wiele osób zabiegało, by gościć u siebie na obiedzie najwyższego Dostojnika w Państwie, zainteresowani, na wniosek Dunikowskich wybrali Klasztor OO. Franciszkanów w Zakliczynie jako miejsce „neutralne”. Przed bramą kościoła Prezydenta powitali przedstawiciele społeczeństwa, a w kościele miał On krótkie przemówienie i odbyło się nabożeństwo, które sprawił O. Prowincjał Jan Malicki, OFM. z Krakowa. W obiedzie wzięły udział towarzyszące Prezydentowi osoby oraz przedstawiciele Władz Miejskich i okolicznych dworów. Po krótkim odpoczynku Ignacy Mościcki udał się w dalszą drogę”.

Józef Budzyn, pierwszy wójt Gminy Zakliczyn w małżeństwie z Marią Juskiewicz /1880 - 1950/, dochował się ośmiorga dzieci, w tym pięciu synów i trzech córek - Pilnie dbał o ich wykształcenie. Julian, Tadeusz i Bolesław zdobyli wyższe wykształcenie. Juliusz został lekarzem weterynarii, jako oficer rezerwy wziął udział w wojnie obronnej we wrześniu 1939 roku. Dostał się do niewoli radzieckiej i został zamordowany w Katyniu. Bolesław, który przez dwa lata przebywał na studiach we Francji, po powrocie do Kraju odbył studia prawnicze. Pan profesor Bolesław Budzyn, był moim wykładowcą w Gimnazjum i Liceum w Zakliczynie. Jedną z córek Józefa Budzyna była żoną dyrektora w tej szkole Stanisława Nowaka.

Tragicznie natomiast zakończył swój krótki żywot syn Adam. W wyniku nieszczęśliwego zbiegu okoliczności ojciec zastrzelił go z dubeltówki w wypadku na polowaniu. Ojciec dla rozrywki był zwolennikiem gry w karty i polowań. Tę tragedię długo pamiętało społeczeństwo i przeżywała cała rodzina. Grobowiec rodziny Budzynów w Zakliczynie znajduje się po lewej stronie, pod koniec głównej

kwatery. Pierwszy wójt Gminy Zakliczyn był ludowcem, pracowitym gospodarzem i człowiekiem religijnym. Godnym jego następcą jest wójt Kazimierz Korman z Kończysk, który po raz kolejny piastuje tę funkcję.

Kończyska są jedną z najmniejszych wiosek Gminy i Parafii Zakliczyn n/Dunajcem. Stanowi Centrum wyciszonego surowego klasztoru klauzurowanego Sióstr Bernardynek. Chociaż wieś to niezamożna wydała wiele zasłużonych postaci, choćby pierwszego wójta Józefa Budzyna i obecnego wójta Kazimierza Kormana. Ta malownicza wioska ma ambicje do kształcenia zamieszkałych obywateli i stara się o swój rozwój, co widoczne jest chociażby w nawierzchniach nowych dróg asfaltowych i coraz piękniejszych domach. Kiedyś Siostry Bernardynki prowadziły ochronkę i komplety kursów zawodowych. Dzięki temu młode dziewczęta stały się dobrymi matkami, gospodyniami i wysmienitymi kucharkami. Niegdyś też mnożyły się powołania kapłańskie i zakonne. Szkoda, że dzisiaj tak mało dziewcząt wstępuje do zakonu. Piękne domy aspirują do agroturystyki i wczasów. Klimat jest zdrowotny, malowniczy i pełen urozmaiconych tras turystycznych. W ubiegłym roku, odwiedziłem Kościół i Klasztor OO. Bernardynek w Kończyskach. W towarzystwie mojej rodziny, złożyłem wizytę Przewielebnemu Ojcu Emilowi Brzuszkowi, OFM, kapelanowi i byłemu magistrowi Nowicjatu. Jest on również godnym Ojcem Duchownym dla Sióstr i Nowicjuszy. Skorzystaliśmy z wielkiej gościnności Ojca Emila i Sióstr Bernardynek. Za co serdecznie dziękujemy! Z Kończysk pochodzi mój rodzony Ojciec Franciszek Szczerba, który poślubiając Stefanię z rodziny Wachów założył rodzinę w Wesołowie. W rodzinie tej było sześcioro dzieci, które wykształcili w tym mnie jako kapłana. Z powyższych racji dążę sympatią miłą wioskę Kończyska.

O. Witalis Stefan Szczerba

Kasy Wzajemnej Pomocy

działalność i plany na przyszłość

W dniu 18 marca 2004 r. odbyło się zebranie sprawozdawcze zakliczyńskiego Koła Gminnego Stowarzyszenia Kasa Wzajemnej Pomocy. W zebraniu wziął udział Dyrektor Sądeckiej Fundacji Rozwoju Wsi i Rolnictwa Pan Władysław Matczuk. Koło w Gminie Zakliczyn działa od paru lat i udzieliło już wielu pożyczek. Prezes Koła Pan Stanisław Chrobak oraz skarbnik Pan Adolf Nijak złożyli sprawozdanie z działalności Kasy Wzajemnej Pomocy na terenie gminy Zakliczyn. Prezes Stanisław Chrobak przedstawił efekty działania Kasy, podkreślił znaczenie faktu jej istnienia dla lokalnej społeczności oraz omówił plany dalszego rozwoju, pozyskiwania środków finansowych dla Kasy, w szczególności poprzez poszukiwanie sponsorów oraz zdobywanie funduszy pochodzących z różnych źródeł wewnętrznych. Zwrócił także uwagę na potrzebę intensywniejszej promocji działalności Stowarzyszenia Kasy Wzajemnej Pomocy. Z kolei skarbnik Koła, Pan Adolf Nijak przedstawił sprawozdanie finansowe z działalności zakliczyńskiego Koła.

Warto przypomnieć, że głównym celem Kasy Wzajemnej Pomocy jest udzielanie nieoprocentowanych pożyczek do wysokości 1500 zł, przy czym poszczególne koła mogą ustalić inny limit wysokości. Pożyczki udzielane są na okres do 12 miesięcy. Oferta Kasy skierowana jest przede wszystkim do ludzi o niskich dochodach, którzy mają trudności z uzyskaniem pożyczek bankowych, nie mogąc spełnić różnorodnych, uciążliwych wymogów formalnych i materialnych, stawianych przez banki. Ponadto, pożyczki Kasy są nieoprocentowane, co niewątpliwie ułatwia ich spłatę. Kasy Wzajemnej Pomocy to niewątpliwie ciekawa propozycja, zwłaszcza dla mieszkańców wsi i małych miasteczek, umożliwiającą ludziom o niezbyt wysokich dochodach zdobywanie środków finansowych. Dalszy ich rozwój zależeć będzie od operatywności członków Kas oraz odpowiedniej promocji, której celem powinno być zainteresowanie i pozyskanie akceptacji środowisk wiejskich dla takiej formy oszczędzania i pozyskiwania funduszy.

Helena Lasota

Szanowny Panie Krzysztofie.

Mając na uwadze moje filiacje i sympatie do Zakliczyna i najbliższej okolicy, a także będąc wiernym choć nieco odległym nieco czytelnikiem "Głosiciela", w nawiązaniu do ostatnio publikowanych artykułów o moim dziadku Józefie Budzynie przesyłam nieco informacji pióra prof. Jackowskiego o jego córce Józefie Julii Nowakowej, a mojej mamie. Jednocześnie pragnę poinformować, że w Bibliotece Publicznej w Zakliczynie jest moja książka „Patchwerk”/ 2002/ w swej treści częściowo związana z Zakliczynem..

Opracowanie Aleksander Jackowski " Sztuka zwana naiwną - zarys encyklopedyczny twórczości w Polsce Warszawa 1995 s 36 i 37.

Sztuka Polska po 1945 roku Warszawa 1987

Józefa Budzyn- Nowakowa: Panna z dobrego ziemiańskiego domu. Obrazkami jej zainteresował się mieszka-

jący nieopodal Jacek Malczewski. Uczył ją patrzeć, malował ją i przy niej. " Praca artysty da Ci szczęście" - mówił. Dorosła szykowała się do studiów w krakowskiej Akademii. Wtedy właśnie straciła wzrok w wypadku samochodowym . Zaczął się długi okres uczenia się życia w ciemności. Wychowała syna, nauczyła się robić wszystko co trzeba w domu. Po latach, gdy syn był już dorosły i kończył studia plastyczne w Krakowie, zdecydowała się wrócić do swych zainteresowań plastycznych. Najpierw lepiła figurki z plasteliny, później wpadła na pomysł by z gliny czy z plasteliny modelować płaskorzeźby, które oblepiała papierem i malowała, wczuwając opuszkami palców kontury. Syn przygotowywał jej we właściwej omówionej kolejności słoiczki z farbami. Malowała tak aż do śmierci.

Aleksander Jackowski

Józefa Budzyn - Nowakowa „Malowała swe reliefowe obrazki nie widząc”.

Urodziła się 5 stycznia 1905 roku w Kończyskach (woj. krakowskie). Kiedy była małą dziewczynką, rysowała, na czym się dało, węglem na klepisku stodoły na ścianach mieszkania, potem kredkami na papierze. Lubiała rysować kury, świnki, cielaki. Zachwycała ją przyroda, w Kończyskach wyjątkowo bujna i piękna. Może dla tego, gdy już nie widziała, wciąż myślała "kolorami", kojarząc wrażenia emocjonalne z barwą. Kolory często występują w jej wierszach: Oczyma duszywidzę najwyraźniej światy różowe, złociste zachody, łąki kwiciste, srebrne lśnienie wody, lasy zielone (...) purpurowe róże (...). Poranny powiew - to z nieba błękity, słodka woń róży krwawi się czerwono (...) ciepły blask słońca jest kolorem złotym (...) o chłodno roso widzieć mi daj - zieloną wiosnę, błękit maj". Młodość miała szczęśliwą. Lubiała biegać, śpiewać, była towarzyską i miłą dla wszystkich. Zadbane, dobre dziecko z domu, gdzie cała rodzina żyła w zgodzie i miłości. W pobliskich Lusławicach, (tam gdzie obecnie rezyduje Krzysztof Penderecki), mieszkał wówczas Jacek Malczewski. W pokoju kierownika szkoły zobaczył kolorowe obrazki Budzynów. Zainteresował się dziewczynką i któregoś dnia przyjechał do jej rodziców. Ta wizyta zaważyła na kierunku jej zainteresowań. Malczewski często przyjeżdżał, czasem z synem Rafałem. "Uczył patrzeć (...) Moja wiedza wzbogacała się (...) mówiliśmy o kolorach, modelach". Malczewski naszkicował portret dziewczynki z kwiatami we włosach rozwianych

z wiatrem. Pamięta jego słowa " Praca artysty da ci szczęście, drogie dziecko". Namalował portret jej ojca. Potem Budzynówna wyjechała do Krakowa; znów radosne wspomnienia z gimnazjum pani Mnichowej. Wygrała szkolny konkurs na obrazek z polskiej wsi, który wysłano do Ameryki w podarunku dla Polonii. Chciała zostać malarką, ale wyszła za męża, zamieszkała w Przemyślu i dopiero w 1938 poczyniła starania o przyjęcie do krakowskiej Akademii. Zdała, została studentką. Wtedy właśnie straciła wzrok w wypadku samochodowym. Długotrwałe leczenie nie dało rezultatu. Zaczął się drugi i trudny okres uczenia się życia w ciemności. Nie chciała się poddawać. Jej listy, wiersze, fotografie świadczą o tym, że w tragedii, która ją spotkała, usiłowała zachować uśmiech na twarzy, pocieszać męża, matkę, przyjaciół. Urodził się syn. Nauczyła się robić to, co trzeba przy dziecku, gotować, sprzątać. Zaczęła pisać wiersze, pamięć wciąż przywoływała kolorowe wizje. Po kilkunastu latach, gdy syn był już dorosły i kończył studia plastyczne w Krakowie, zdecydowała wrócić do swych zainteresowań. Najpierw rzeźbiła figurki z plasteliny, później w 1965 roku, jak pisała: „wymyśliłmy obydwójce z synem metodę. Z plasteliny, gliny lub z innego materiału, tworzywa, lepię mniej lub więcej wypukłą płaskorzeźbę. Powlekam i oklejam ją taśmą papierową i zdejmuję stwardniałą skorupę. Oklejać trzeba kilkakrotnie, następnie oddzielać odciski z niesłychaną ostrożnością.

Jest to praca mozolna, czasochłonna i długotrwała." Później zaczęła kolorować płaskorzeźbione obrazy. Syn ustawiał jej słóiczki z farbami w umówionej kolejności. Wiedząc gdzie która jest, malowała przesuwając palcami po powierzchni, by określić zasięg płaszczyzny. Malowała opuszkami palców. „Mój świat ogranicza się do dotyku” - mówiła. Ale to była tylko część prawdy. Wrażenia dotykowe uruchamiały wyobraźnię i przywoływały pamięć wzrokową. Interesowała się ubiorem koleżanek, „oglądała rękami kwiaty”, starała się robić wszystko to, co każda gospodyni. Była pogodna, pełna życia. Jej wiersze, choć nie wolne od sentymentalizmu, mają w sobie radość istnienia. Wystawy i serdeczne słowa, które na nich słyszała, zachęcały ją do dalszej pracy twórczej. W 1971 r. otrzymała z Ministerstwa Kultury i

Sztuki uprawnienia do wykonywania zawodu artysty plastyka. W ciągu 12 lat namalowała blisko 200 reliefowych obrazów, martwe natury, bukiety w wazonach, sceny biblijne, tematy religijne, reminiscencje wielkich dzieł sztuki (np. Ostatnią Wieczerzę), tematy folklorystyczne i szczególnie przejmujące - te, na których wyobraża siebie, w czarnej przepasce na oczach, w rodzinnym kręgu, przed telewizorem. Jej sztuka ma szczególne znaczenie, dla wielu ludzi niepełnosprawnych stanowi przykład niemalże osiągnięcia rzeczy niemożliwej. W 1976 roku została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarła 25 lipca 1977 r. we Wrocławiu.

A. Jackowski

Zabaw się w pisankę - kolory leczą

Naukowcy dowiedli, że kolory nam pomagają. Psycholodzy twierdzą, że kolor który lubimy jest nam potrzebny i określa naszą osobowość. Intuicyjnie czujemy siłę kolorów i wybieramy najodpowiedniejsze. Proponuję więc świąteczną zabawę: pomaluj jajka i wybierz kolor – podświadomość podpowie tobie, jakiego koloru brakuje Twojemu organizmowi.

Niebieski – uspokaja, usuwa stany napięcia nerwowego. Niebieskie światło działa nasennie, posiada również właściwości znieczulające. Wnosi do duszy radość i spokój. Osobom pobudliwym zaleca się nosić odzież w tym kolorze. Zmniejszy wysokie ciśnienie krwi oraz ukoji umysł.

Zielony - działa uspokajająco, likwiduje bóle głowy, reguluje pracę serca. Barwa ta najkorzystniej oddziałuje na narząd wzroku, choroby układu krążenia oraz schorzenia żołądka i wątroby. Także obniża ciśnienie krwi. Dzięki patrzeniu na zieleń odpoczną oczy, a oddech stanie się głębszy i wolniejszy.

Pomarańczowy - w chromoterapii wykorzystuje się do leczenia bezsenności, chorób układu oddechowego, zalecany jest przy osłabionej pracy serca, duszności i ospałości. Działa dodatnio, wzmacniając cały organizm. Pozytywnie wpływa na układ trawienny.

Żółty – podobnie jak pomarańczowy posiada silne działanie rozgrzewające. Barwa ta pomaga w leczeniu chorób systemu trawiennego, egzemy, chorób skórnych, wyczerpania nerwowego, cukrzycy i chorób nerek. Żółcień jest symbolem intelektu i mądrości. Wspomoże oddychanie.

Fiolet – działa wybitnie dodatnio. Wytwarza siłę, energię psychiczną, podnieca. Jednak jego nadmiar może doprowadzić do zaburzeń nerwowych. Polecany osobom zajmującym się działalnością twórczą i pracą umysłową. Usuwa zmęczenie, łagodzi stresy i napięcia, zapobiega bezsenności.

Braz – symbolizuje umiarkowanie, wiedzę podniosłość, ciszę i samotność. Osoby wybierające ten kolor, mocno stoją na ziemi i nie wiele czasu poświęcają miłości, całą



energię kierują na realizację swoich celów, które najczęściej osiągają.

Czerwony – dodaje energii. Powoduje szybsze krążenie krwi.

Aby nabrać mocy kolorów rozluźnij się i weź głęboki oddech po czym skup się na wybranym kolorze. Otaczająca barwa pomoże Ci odzyskać zachwianą równowagę i energię w organizmie.

Źródło: „Zdrowie pod ręką”
K. Chmielowski

Zawody tenisa stołowego – półfinały i finały powiatowe w ramach Powiatowej Gimnazjady Młodzieży i Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Uczniowski Klub Sportowy „Gulon”, Klub Olimpijczyka „Olimp” i Gminny Organizator Imprez Szkolnego Związku Sportowego w Zakliczynie byli na zlecenie Starostwa Powiatowego w Tarnowie i Tarnowskiego Szkolnego Związku Sportowego organizatorami półfinałów i finałów Mistrzostw Powiatu Tarnowskiego w indywidualnym tenisie stołowym. Zawody rozegrane w gminnej sali gimnastycznej na stadionie LKS „Dunajec” Zakliczyn stanowiły eliminacje do zawodów powiatowych Małopolskiej Gimnazjady Młodzieży i Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Ich rezultaty przedstawiają się następująco:

Gimnazjada Młodzieży zawody dla uczniów gimnazjów

Półfinał powiatowy w tenisie stołowym – indywidualnym.
DZIEWCZĘTA:

1. Zuzanna Zapart	Gimnazjum Zakliczyn
2. Marta Syrek	Gimnazjum Ciężkowice
3. Żaneta Knapik	Gimnazjum nr 1 Ryglice
4. Agnieszka Śmiertka	Gimnazjum Jastrzębia
5-6. Justyna Dobarska	Gimnazjum nr 1 Tuchów
Joanna Gawron	Gimnazjum Rzuchowa
7-8. Renata Gniadek	Gimnazjum Gromnik
Magdalena Szymczyk	Gimnazjum Zborowice
9-12. Ewelina Salamon	Gimnazjum nr 1 Tuchów
Paulina Garbacz	Gimnazjum Paleśnica
Joanna Pawłowicz	Gimnazjum nr 2 Tuchów
Urszula Sierakowska	Gimnazjum Paleśnica
13-16. Ewa Prus	Gimnazjum Rzepiennik Biskupi
Beata Dębosz	Gimnazjum Gromnik
Monika Stojowska	Gimnazjum Paleśnica
Katarzyna Bąk	Gimnazjum Olszyny
17-21 Ewelina Adamska	Gimnazjum Gromnik
Sylwia Styrcowicz	Gimnazjum Gromnik
Renata Kot	Gimnazjum nr 2 Tuchów
Sylwia Okońska	Gimnazjum Zakliczyn
Katarzyna Bąk	Gimnazjum Olszyny

CHŁOPCY:

1. Krzysztof Jamka	Gimnazjum Gromnik
2. Dariusz Bałut	Gimnazjum Ciężkowice
3. Paweł Gawron	Gimnazjum Rzuchowa
4. Dariusz Słowik	Gimnazjum Rzuchowa
5-6. Sławomir Olszański	Gimnazjum Rzuchowa
Marcin Głąb	Gimnazjum Jastrzębia
7-8. Tomasz Maduzia	Gimnazjum nr 3 Lubcza
Dariusz Kowynia	Gimnazjum nr 1 Tuchów

9-12. Paweł Gondek
Grzegorz Michalik
Adam Sarna
Grzegorz Bartusik
13-16. Michał Grzyb
Piotr Górski
Wojciech Wojtas
Krzysztof Kafel
17-24. Dariusz Łatka
Marcin Bednarz
Jakub Szpyrka
Marcin Krupa
Grzegorz Gogola
Grzegorz Motak
Zbigniew Damian
Kamil Gierałt

Gimnazjum Gromnik
Gimnazjum Paleśnica
Gimnazjum Czeremna
Gimnazjum Rzepiennik Biskupi
Gimnazjum Zborowice
Gimnazjum Czeremna
Gimnazjum Paleśnica
Gimnazjum Rzepiennik Biskupi
Gimnazjum Jastrzębia
Gimnazjum nr 1 Tuchów
Gimnazjum Rzepiennik Biskupi
Gimnazjum nr 1 Tuchów
Gimnazjum Gromnik
Gimnazjum Zakliczyn
Gimnazjum Gromnik
Gimnazjum Paleśnica

Zawody zostały rozegrane systemem „do dwóch przegranych”. Uczestnicy, którzy zajęli miejsca 1-3 w obydwu kategoriach otrzymali dyplomy od organizatorów. Najlepsze ósemki uzyskały awans do finału powiatowego.

Finał Powiatowy Gimnazjady Młodzieży.

DZIEWCZĘTA:

1. Joanna Piotrowska	Gimnazjum Żabno
2. Zuzanna Zapart	Gimnazjum Zakliczyn
3. Żaneta Knapik	Gimnazjum Żabno
4. Klaudia Drwał	Gimnazjum Wola Rzędzińska
5-6. Alicja Kalisz	Gimnazjum Stare Żukowice
Magdalena Stępień	Gimnazjum Ryglice
7-8. Joanna Gawron	Gimnazjum Rzuchowa
Marta Syrek	Gimnazjum Ciężkowice
9-12. Sylwia Grygiel	Gimnazjum Biadolinie Radłowskie
Dominika Kułak	Gimnazjum Radłów
Sylwia Sysło	Gimnazjum Zaczarnie
Agnieszka Śmiertka	Gimnazjum Jastrzębia
13-16. Renata Gniadek	Gimnazjum Gromnik
Monika Mączka	Gimnazjum Radłów
Agnieszka Sperka	Gimnazjum Biadolinie Radłowskie
Magdalena Szymczyk	Gimnazjum Zborowice

CHŁOPCY:

1. Przemysław Pióro	Gimnazjum Tarnowiec
2. Paweł Gawron	Gimnazjum Rzuchowa
3. Krzysztof Dzierwa	Gimnazjum Wierzchosławice
4. Mateusz Hońdo	Gimnazjum Tarnowiec

5-6. Krzysztof Jamka
Maciej Solak
7-8. Dariusz Bałut
Dariusz Słowik
9-12. Paweł Biały
Grzegorz Gawełek
Tomasz Maduzia
Mateusz Mączko
13-15. Marcin Głab
Sławomir Jurek
Sławomir Olszański

Gimnazjum Gromnik
Gimnazjum Wierchosławice
Gimnazjum Ciężkowice
Gimnazjum Rzuchowa
Gimnazjum Radłów
Gimnazjum Radłów
Gimnazjum Lubcza
Gimnazjum Łęg Tarnowski
Gimnazjum Jastrzębia
Gimnazjum Wojnicz
Gimnazjum Rzuchowa

13-16. Jakub Gądek
Ireneusz Wojtasik
Roman Pałucki
Bartłomiej Korzeniowski
17-24. Dariusz Pocięcha
Konrad Stańczyk
Jacek Baca
Mateusz Bajorek
Matusz Mizera
Wojciech Suchan
Mateusz Osowski
Łukasz Knapik

SP Zakliczyn
SP Gwoździec
SP Janowice
SP Gromnik
SP Kipszna
SP Ryglice
SP Szczepanowice
SP Rzepiennik Biskupi
SP Gwoździec
SP Gwoździec
SP Kowalowa
SP Ryglice

Zawody zostały rozegrane systemem „do dwóch przegranych”. Uczestnicy, którzy zajęli miejsca 1-3 w obydwu kategoriach otrzymali medale ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Tarnowie oraz dyplomy od organizatorów. Najlepsze szóstkę wywalczyły awans do zawodów rejonowych, gdzie będą reprezentować powiat tarnowski.

Zawodniczki i zawodnicy, którzy zajęli miejsca 1-3 otrzymali dyplomy a najlepsze ósemki uzyskały awans do finału powiatowego.

R. Okoński

Igrzyska Młodzieży Szkolnej /zawody dla uczniów szkół podstawowych/ Półfinał powiatowy Igrzysk Młodzieży Szkolnej

DZIEWCZĘTA:

1. Beata Sacha	SP Dzierżaniny
2. Anna Filar	SP Kowalowa
3. Ewelina Krakowska	SP Wróblowice
4. Agnieszka Nosal	SP Ryglice
5-6. Ewa Mosoń	SP Kowalowa
Sylwia Musiał	SP Kipszna
7-8. Anna Chocholowicz	SP Łowczów
Klaudia Sak	SP Stróże
9-12. Katarzyna Gomółka	SP Rzepiennik Strzyżewski
Iwona Gawryał	SP Gromnik
Justyna Niewola	SP Janowice
Agnieszka Iwaniec	SP Łowczów
13-14. Anna Musiał	SP nr 1 Jastrzębia
Marzena Burek	SP Gromnik
15-17. Karolina Sikora	SP Dąbrówka Szczepanowska
Irena Gucwa	SP Ciężkowice
Anna Czaplińska	SP Rzepiennik Strzyżewski

CHŁOPCY:

1. Jarosław Sobol	SP Dzierżaniny
2. Przemysław Socha	SP Gromnik
3. Kamil Dyl	SP Rzepiennik Biskupi
4. Piotr Chocholowicz	SP Siedliska
5-6. Jarosław Woda	SP Dzierżaniny
Mateusz Wroński	SP Ciężkowice
7-8. Bartosz Wardzała	SP Janowice
Władysław Gądek	SP Siemiechów
9-12. Adrian Wojtanowski	SP Rzepiennik Biskupi
Dawid Miłkowski	SP Bogoniowice
Mariusz Iwaniec	SP Łowczów
Piotr Gieracki	SP Siedliska

Finał powiatowy w tenisie stołowym – indywidualnym.

DZIEWCZĘTA:

1. Marzena Jurczyńska	SP Wojnicz
2. Beata Sacha	SP Dzierżaniny
3. Wioletta Sysło	SP Zaczarnie
4. Ewelina Krakowska	SP Wróblowice
5-6. Anna Filar	SP Kowalowa
Agnieszka Nosal	SP Ryglice
7-8. Żaneta Karaś	SP Nowe Żukowice
Ewa Mosoń	SP Kowalowa
9-12. Aneta Dybisz	SP Zdrochec
Monika Moryl	SP Rudka
Karolina Ludwa	SP Rudka
Aleksandra Panek	SP Bobrowniki Wielkie
13-14. Renata Sękowska	SP Wojnicz
Klaudia Sak	SP Stróże

CHŁOPCY:

1. Mirosław Kiełbowicz	SP Tarnowiec
2. Maciej Gawron	SP Tarnowiec
3. Dawid Oćwieja	SP Wojnicz
4. Mateusz Magiera	SP Zdrochec
5-6. Jarosław Sobol	SP Dzierżaniny
Przemysław Socha	SP Gromnik
7-8. Piotr Chocholowicz	SP Siedliska
Dawid Pruchnicki	SP Gromnik
9-12. Roman Pałucki	SP Janowice
Władysław Gądek	SP Siemiechów
Michał Mostek	SP Nowe Żukowice
Wojciech Woda	SP Dzierżaniny

Zawody zostały rozegrane systemem „do dwóch przegranych”. Zawodniczki i zawodnicy, którzy zajęli miejsca 1-3 otrzymali medale ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Tarnowie i dyplomy od organizatorów. Najlepsze szóstkę uzyskały awans do zawodów rejonowych, gdzie będą reprezentować powiat tarnowski.

R. Okoński

I Mistrzostwa Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie w narciarstwie alpejskim – Siemiechów - Jurasówka

W dniu 11.03.2004 w Siemiechowie w ośrodku sportów zimowych Jurasówka z inicjatywy nauczycieli wychowania fizycznego ZSPiG w Zakliczynie Janusza Flakowicza i Ryszarda Okońskiego przeprowadzone zostały I Mistrzostwa Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie w narciarstwie alpejskim. W organizację zawodów aktywnie włączył się wielki miłośnik sportu narciarskiego Henryk Migdał. Po przeprowadzeniu rozgrzewki i wykonaniu próbnych zjazdów zawodnicy przystąpili do sportowej rywalizacji w slalomie gigancie. Wszyscy mieli do pokonania 2 różne trasy, a o zajęтым miejscu decydowała suma czasów z obu przejazdów. Rywalizacja była bardzo zacięta i stała na wysokim poziomie. Wyniki w poszczególnych kategoriach przedstawiają się następująco:

Szkoła Podstawowa- dziewczęta:

1.Katarzyna Motak 82.55s.

Szkoła Podstawowa – chłopcy:

1. Kamil Migdał 55.02s.

2. Mieszko Okoński 60.43s.

3. Jakub Bartkiewicz 61.29s.

4. Grzegorz Flakowicz 66.03s.

5. Wojciech Włodarczyk 66.53s.

6. Krzysztof Furtek 68.45s.

7. Arkadiusz Kozub 71.36s

Gimnazjum- dziewczęta:

1. Sylwia Okońska 63.89s.

2. Natalia Biel 65.30s.

3. Klaudia Król 84.76s.

Gimnazjum – chłopcy:

1. Karol Krakowski 55.34s.

2. Mateusz Hajdecki 56.93s.

3. Tomasz Wróbel 58.98s.

4. Sławomir Żychowski 59.70s.

5. Mateusz Flakowicz 61.98s.

6. Grzegorz Motak 63.69s.

7. Łukasz Gieracki 64.35s.

8. Paweł Kubik 68.69s.

9. Bartosz Jachym 71.12s.

Zawodnicy, którzy zajęli miejsca na podium otrzymali medale ufundowane przez UKS „Gulon” Zakliczyn. Po ceremonii dekoracji wszyscy jeszcze pojeździli, a po spożyciu posiłku pełni wrażeń wrócili do szkoły. Ponieważ wkrótce stopniał śnieg uczestnicy umówili się na częstsze spotkania i zawody rewanżowe na Jurasówce w przyszłym roku.

PS. Organizatorzy serdecznie dziękują właścicielowi ośrodka Jurasówka - Panu Pabianowi za świetne przygotowanie stoku i miłe przyjęcie, oraz Panu Migdałowi za pomoc w organizacji imprezy.



uczestnicy zawodów narciarskich



Medaliści w kategorii gimnazjum

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

32- 840 Zakliczyn

ul. Spokojna 1.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” to nadal największa firma handlowa działająca na terenie gminy Zakliczyn. Swoją działalność, rozpoczęliśmy od 1925 roku. Firma posiada bogatą historię, oraz duże tradycje handlowe. Spółdzielnia obecnie zatrudnia i znaczną część mieszkańców gminy w kilkunastu placówkach na terenie gminy Zakliczyn. Posiadamy także piekarnie, a towary sprzedawane w naszych placówkach są pierwszej jakości i w dobrych cenach.

Wyroby piekarnicze są wypiekane tradycyjnie w piecach węglowych, wypiek tradycyjny jest gwarantem najwyższej jakości pieczywa. Aby się o tym przekonać zapraszamy wszystkich klientów na zakupy do naszych sklepów – gwarantujemy, że będziecie Państwo zadowoleni z poczynionych zakupów.

**ZAPRASZAMY NA ZAKUPY
DO NASZYCH PLACÓWEK HANDLOWYCH**

Znakomite występy młodych sportowców

Od 28 lutego na obiektach krakowskiej Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie rozgrywane są zawody w ramach Grand Prix Polskiego Związku Lekkiej Atletyki i Grand Prix Krakowskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki oraz Międzywojewódzkich Mistrzostw Polski w biegach przełajowych. W zawodach tych od początku startują uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z Gminy Zakliczyn. Ich starty są prawdziwą rewelacją, gdyż z każdej edycji przywożą po kilka medali i zajmują czołowe lokaty w różnych kategoriach.

Najlepiej spisują się Piotr Łach z Gimnazjum w Zakliczynie i Patrycja Tokarz ze Szkoły Podstawowej w Gwoźdźcu którzy zdobyli po dwa złote medale oraz Jan Syrowy z Gwoźdźca-

triumfator jednej edycji. Ponadto miejsca na podium wywalczyli: Anna Konwent ze Szkoły Podstawowej w Paleśnicy, Arkadiusz Mazgaj z Gwoźdźca i Robert Koza z Wróblowic. Na czołowych lokatach ze szkół podstawowych uplasowali się także Mieszko Okoński, Piotr Dziedzic, Sławomir Kozak i Grzegorz Flakowicz z Zakliczyna, Adam Schutterly z Wróblowic, Renata Matracz z Paleśnicy, Renata Gawron, Mateusz Mizera i Ireneusz Wojtasik z Gwoźdźca. Wśród gimnazjalistów wysokie lokaty wywalczyli: Zuzanna

Zapart z Zakliczyna oraz uczniowie z Gimnazjum w Paleśnicy: Zbigniew Kumorek, Łukasz Michalik, Dariusz Warchałowski i Kamil Gierał. W kategorii juniorów młodszych krakowskie zawody były zarazem międzywojewódzką eliminacją do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży- Mistrzostw Polski w tej kategorii wiekowej. Prawo startu w tej imprezie zapewnił sobie bezapelacyjny zwycięzca biegu na dystansie 5000 metrów Międzywojewódzkich Mistrzostw w Biegach Przełajowych – Piotr Łach, uczeń Gimnazjum w Zakliczynie. Będzie on reprezentantem Polski południowej na tych zawodach oraz pierwszym mieszkańcem Gminy Zakliczyn, który wystąpi w zawodach takiej rangi. Mistrzostwa Polski odbędą się w Płocku w dniach 27-28.03 04r. a Piotr jako najlepszy przedstawiciel Małopolski w zawodach międzywojewódzkich będzie chorążym ekipy i dostąpi zaszczytu niesienia flagi województwa małopolskiego. Jednym z opiekunów „olimpijskiej” ekipy wojewódzkiej będzie Ryszard Okoński z Gimnazjum w Zakliczynie./Szczegóły zawodów w biegach przełajowych oraz halowych zawodów lekkoatletycznych w następnym numerze „Głosiciela”./

R. Okoński



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Właściciel - Pan Kazimierz Bednarek

Jeżeli masz problem z przeglądem technicznym samochodu, samochodu dostawczego, ciągnika rolniczego, przyczepy, pojazdu zasilanego gazem, pojazdów sprowadzanych zza granicy i pokolizyjnych, a także motocykli przyjeżdż na stację, która mieści się na terenie Spółdzielni Produkcyjnej „Zakpol” w Zakliczynie na ul. Grabina 6, a twój problem będzie rozwiązany.

Stacja Diagnostyczna posiada renomowany sprzęt komputerowy dzięki któremu dokładnie możesz zdiagnozować swój pojazd.

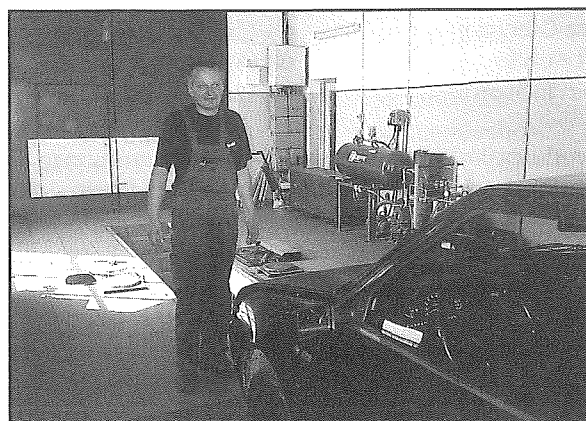
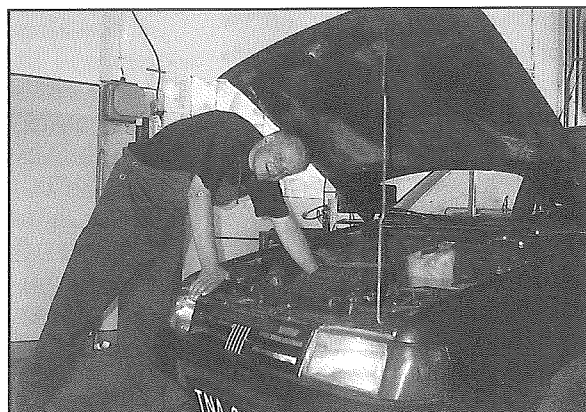
Na stacji możesz również dokonać komputerowego ustawienia zbieżności kół i przeprowadzić analizę spalania, a także sprawdzić amortyzatory.

Stacja czynna jest codziennie od 8 – 16 ,

w soboty od 8 – 12

TELEFON (14) 6653794

Zapraszamy i życzymy szerokiej drogi.





Łagodny przerost gruczołu krokowego ...

ŁPGK – rozrost okołocewkowej części gruczołu krokowego, powodujący różnego stopnia niedrożność ujścia pęcherza.

Etiologia nie jest znana, choroba może być związana:

- z zaburzeniem równowagi hormonalnej w przebiegu procesu starzenia się organizmu (nadmiar estrogenów w porównaniu do testosteronu),
- z zaburzeniem równowagi czynników wzrostu, które powodują pobudzanie rozrostu gruczołu krokowego,
- z przewagą proliferacyjną komórek macierzystych prostaty w porównaniu do obumierania komórek tego gruczołu.

Częstość przerostu gruczołu krokowego wzrasta z 8% u mężczyzn w wieku 31-40 lat przez 40-50% u mężczyzn w wieku 51-60 lat do > 80% u mężczyzn powyżej 80 roku życia.

W okołocewkowej części gruczołu krokowego powstają liczne włókniakogruczaki – guzki, które powiększając się powodują przemieszczanie i przerost bocznych płatów bocznych lub tkanki w dolnym brzegu szyi pęcherza moczowego. Następstwem tego procesu jest przewężenia światła sterczowej (okołokrokowego) części cewki moczowej i upośledzenie przepływu moczu z pęcherza, przerostu mięśnia wypieracza, tworzenia się jamek oraz uchyłków. Niecałkowite opróżnianie się pęcherza powoduje zastój moczu, czego następstwem może być wtórny stan zapalny dróg moczowych. Przedłużająca się niedrożność, nawet niepełna, może powodować tworzenie się kamieni moczowych, wodonercze czy nawet upośledzenie czynności nerek.

Objawy kliniczne:

1. nasilający się częstomocz
 2. parcie na mocz
 3. nykturia (oddawanie moczu w nocy)
 4. zmniejszenie siły i wielkości strumienia moczu – trudność w rozpoczęciu oddawania moczu i przerywana mikcja.
 5. mogą występować uczucia niepełnego opróżnienia pęcherza, nietrzymanie moczu ze stałym wyciekami, czy całkowite zatrzymanie moczu.
 6. stały wysiłek przy mikcji powoduje zastój krwi żyłnej w powierzchownych żyłach cewki moczowej i w razie ich pęknięcia – krwimocz.
 7. w przypadkach: zażycia leków p/bólowych, chorzy unieruchomieni, po narażeniu na zimno i po spożyciu alkoholu mogą pojawić się epizody nagłego bezmocz.
- Stopnie zaawansowania klinicznego:

- I stopień – powiększenie stercza bez dolegliwości mikcyjnych, maksymalny przepływ cewkowy 15ml/s bez beleczkowania pęcherza

- II stopień – powiększenie stercza ze zmiennymi dolegliwościami mikcyjnymi, maksymalny przepływ 10-15ml/s, zaleganie moczu po mikcji w pęcherzu do 50ml, bez beleczkowania pęcherza

- III stopień – wyraźne powiększenie stercza ze stałymi dolegliwościami mikcyjnymi, maksymalny przepływ poniżej 10ml/s, zaleganie moczu w pęcherzu ponad 50ml, wyraźne beleczkowanie pęcherza

- IV stopień – objawy jw. oraz zaleganie moczu w pęcherzu powyżej 100ml, wyraźne beleczkowanie pęcherza, uchyłki pęcherza oraz zastój w górnych drogach moczowych.

Diagnostyka ŁRGK opiera się na zebraniu wywiadu, badaniu fizykalnym oraz laboratoryjnym oraz badaniach obrazowych.

W ocenie klinicznej jest przydatna tabela American Urology Association (skala I-PSS), która pozwala na określenie stopnia nasilenia objawów przerostu prostaty oraz na monitoring lekarza i kontaktu i specjalisty – urologa. Skala dotyczy nasilenia objawów w ocenie od 0 do 5 w ostatnim miesiącu, w której pacjent subiektywnie musi odpowiedzieć na pytania:

1. Jak często miałeś wrażenie niepełnego opróżnienia pęcherza po zakończeniu mikcji?
2. Jak często musiałeś oddać mocz ponownie w ciągu 2godz. po ostatniej mikcji?
3. Jak często zdarzało ci się przerywać mikcję i ponownie wielokrotnie ją rozpoczynać?
4. Jak często miałeś trudności z powstrzymaniem się od oddania moczu?
5. Jak często obserwowałeś osłabienie strumienia moczu?
6. Jak często musiałeś napinać się w celu oddania moczu?
7. Ile razy przeciętnie wstawałeś, aby oddać mocz w nocy pomiędzy położeniem się a obudzeniem się rano?

Standartowymi badaniami fizykalnymi są badania per rectum. W badaniu tym istotnym jest kształt, bolesność, wielkość i granice oraz konsystencja gruczołu krokowego. Przy łagodnym rozroście gruczołu jest on symetrycznie powiększony, o jednolitej sprężystej konsystencji, o wyraźnych bocznych granicach, niebolesny.

Badania laboratoryjne opierają się na poziomie antygenu sterczowego w surowicy (PSA norma 0,0-2,5 dla wieku 40-49lat; 0,0-3,5 dla wieku 50-50 lat; 0,0-4,5 dla wieku 60 – 69 lat;). Jest on swoisty tkankowo dla prostaty, ale nie swoisty dla raka. Powstaje podwyższony poziom zarówno w prawidłowych, przerośniętych jak i zmienionych nowotworowo komórkach stercza.

Bardziej nasilone objawy: krwimocz, bolesność czy też zakażenia układu moczowego wskazują na poszerzenie diagnostyki urologicznej. Badania obrazowe jak USG jamy brzusznej i układu moczowego również i sondą przezodbytniczą całego gruczołu oraz ocena zalegania moczu

w pęcherzu po mikcji są na dzień dzisiejszy złotym standardem w profilaktyce i diagnozowaniu ŁRG.

Badania urograficzne oraz cystourethrograficzne wykonuje się w wybranych przypadkach, tylko w uzasadnionych podejrzeniach guzów pęcherza moczowego oraz w zwężeniu cewki moczowej. Badaniami uzupełniającymi i rozstrzygającymi są badania histologiczne – biopsja gruboigłowa pod kontrolą USG i przezkroczoowa lub cienkoigłowa (badanie cytologiczne).

Łagodny przerost gruczołu krokowego należy w każdym przypadku różnicować z:

- rakiem stercza
- przewlekłym zapaleniem gruczołu krokowego
- kamicą pęcherza
- rakiem pęcherza.

Leczenie opiera się na wnikliwej obserwacji – zależność akceptacji osobniczej dolegliwości i leczeniu farmakologicznym, w niektórych przypadkach leczenie zabiegowe – operacyjne powikłań ŁRGK. Leczenie winno być wynikiem współpracy zarówno pacjenta jak i lekarza i kontaktu i specjalisty – urologa.

Postępowanie przy zatrzymaniu moczu:

Ostre zatrzymanie moczu jest wskazanie do interwencji lekarskiej w trybie nagłym. Należy podjąć próbę odprowadzenia moczu miękkim cewnikiem przez cewkę moczową z pozostawieniem cewnika w pęcherzu moczowym. Do rozważenia lekarskiego zostaje osłona antybiotykowa.

Lek. Med. Katarzyna Bugajska

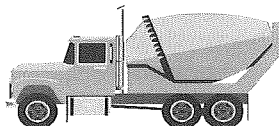
Spółdzielnia Pracy Budownictwa



33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244
Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
nakrywy studz.
krawężniki
obrzeża
płytki
płyty IOMB
korytka ściekowe
beton towarowy i zaprawy
kruszywo
inne wg zamówienia



Usługi transportowe i sprzętowe

Portfolio

Pan Leszek Hołda (ur. w 1958r. w Otmuchowie) swój talent odkrył już w pierwszej klasie szkoły podstawowej, a w roku 1973 namalował pierwszy obraz olejny - była to kopia jednego z dzieł Rubensa. Od tamtego czasu maluje głównie w technice olejnej na płótnie. Namalował do dziś około pięćset obrazów, tematy jakie przewijają się w jego pracach to pejzaż i architektura (często Zakliczyna i okolic), martwa natura, portret, a także sceny rodzajowe. Spośród wielkich malarzy, których podziwia, ale nie naśladuje, wymienia Matejkę, Chelmońskiego, Kosaka i Malczewskiego. Malując dla przyjemności, czy na zamówienie potrzebuje, podobnie jak prezentowani wcześniej twórcy, nie tylko materiałów i narzędzi, ale także weny.

Jego obrazy pokazywane były w Zakliczynie przy okazji imprez organizowanych przez RCTiDK. Wiele z nich znajduje się w prywatnych mieszkaniach w kraju i za granicą, m. in. w Holandii, Niemczech i Stanach Zjednoczonych. Ciekawostką jest że autor, namówiony przez rzeźbiarza Stanisława Sochę, wykonał płaskorzeźbę przedstawiającą Tadeusza Drozdę, praca ta została nagrodzona wczasami w Mikołajkach.

Jednak sukces odniesiony w rzeźbie nie odwrócił pana Leszka od malarstwa i nadal w wolnych chwilach tworzy kolejne obrazy.

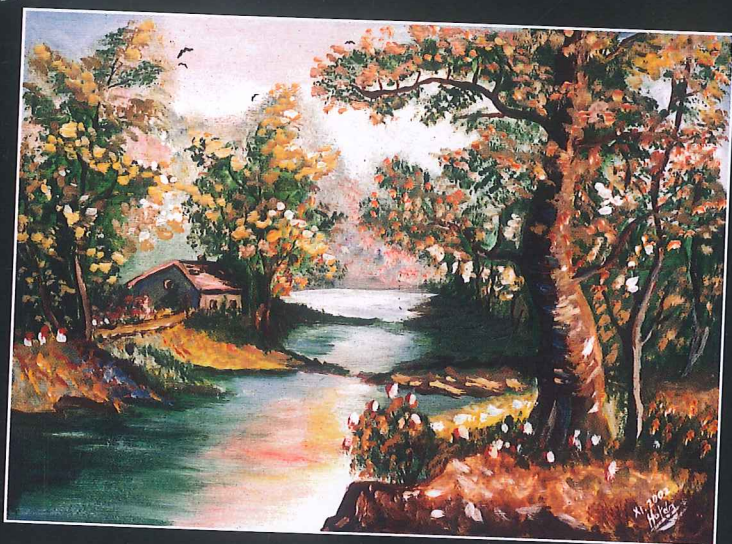
Tekst i zdjęcia Stanisław Kusiak



Malarstwo

Leszka Hołdy

fol. S. Kusiak



BRAMY
GARSTA

GARAŻE

SYSTEMY
OGRODZEŃ



Legbud®
tel. 014 67 90 900
http://www.legbud.pl
e-mail: legbud@legbud.com.pl

RESTAURACJA „JAGIELLONKA” ZAPRASZA

Właściciel: Wilhelm Ciepielowski
Zakliczyn ul. Jagiellońska Tel. 6653481

Organizacja:
WESEŁ, UROCZYSTOŚCI RODZINNYCH, KONFERENCJI...



Codziennie od 9 - 23



PIWA, NAPOJE, WODA MINERALNA

32-840 Zakliczyn, SŁONA 93, Tel. (014) 66 53 556

Spółdzielnia Produkcji i Usługowa

ZAKPOL



32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6

Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321

MARKUS WISBICKI

MAREK ŁAZARSKI

TRANSPORT - USŁUGI - SPRZEDAŻ



Podole Górowa 155
33-318 Gródek n/Dunajcem
tel. 018 4401058, kom. 0601 822 140
www.firmamarkus.prv.pl
marek_lazarski@poczta.onet.pl

FILIA BOROWA:
Borowa 36, 32-842 Paleśnica
tel. 014 6654181
tel./fax 014 6654199

GS „SCH” ZAKLICZYN

ul. Spokojna 1, tel. 665 34 06, 665 34 91



Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Zwirownia Janowice: (0603) 206 595



PKO BANK POLSKI

SPÓŁKA AKCYJNA

Oddział Brzesko

AGENCJA NR 70 w Zakliczynie

tel. 014 6653587

czynna:

codziennie 8.00-15.30

sobota 8.00-11.30